Nr. 295. Niedziela, 22 Grudnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki" oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin". Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej" otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej", dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY"

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:
kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej, radcy Dworu i dyrektorowi skarbowemu w Lincu, Franciszkowi Justowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posła na Sejm, Ottona Detelę, Marszałkiem krajowym w księstwie Krainy a posła na Sejm, Leona hr. Auersperga, jego zastępcą dla kierowania obradami Sejmu.

Prezydum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistami c. k. sądów kolegialnych: Antoniego Grubera, kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Potoku Złotym, dla Kołomyi; Alfreda Wintera, kancelistę przy sądzie powiatowym w Rożniatowie, dla Kołomyi, tudzież Jana Blažika, wachmistrza żandarmeryi dla Przemyśla.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Birczy Władysława Schetynę do Zbaraża; zamianował kancelistami sądów powiatowych: Edwarda Kwicińskiego, sierżanta 30 pułku piechoty, dla Pruchnika; Michała Skulskiego, tyt. wachmistrza żandarmeryi, dla Rożniatowa, i Stefana Pianka, sierżanta 24 pułku piechoty dla Horodenki, wreszcie zamianował kancelistami dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądach powiatowych systemizowanych dyetaryuszów tabularnych we Lwowie: Maryana Raucha dla Potoka Złotego i Wojciecha Studzińskiego dla Birczy.

Dnia 17 grudnia b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXXV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 186. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 4 grudnia b. r., w sprawie oznaczenia farby, w jakiej mają być wyciskane na delikatniejszych przędzach znaki tożsamości.

Nr. 187. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8 grudnia b. r., w sprawie taks aptekarskich na rok 1896.

Nr. 188. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych i handlu z dnia 8 grudnia b. r., mocą którego wydano uzupełniające przepisy do §. 6 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 17 czerwca 1886 (Dz. u. p. nr. 97).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

Mowa deputowanego hr. Wojciecha Dzieduszyckiego

wygłoszona podczas obrad nad funduszem dyspozycyjnym.

Wysoka Izbo!

Członkowie mojego stronnictwa nie mają zwyczaju czynić zawisłem swego głosowania nad funduszem dyspozycyjnym od tego jakie to stronnictwo żywi pod względem politycznym uczucia dla Ministerstwa.

Stanowisko zajęte przez nas w tej sprawie nazwał bezpośredni przedemną mówca trafnem. Każdy Rząd potrzebuje funduszu dyspozycyjnego, aby mógł przeciwstawić rozlicznym kłamliwym doniesieniom dzienników, zarówno miejscowych jak zagranicznych, istotną prawdę.

Jest tedy zupełnie naturalnym obowiązkiem deputowanego, jeżeli tylko wedle jego przekonania Rząd jest uczciwym, przyzwolić mu fundusz dyspozycyjny bez względu na to, czy popiera lub nie ten Rząd a to choćby dlatego tylko, aby mogły być należycie odpierane kłamstwa i podejrzenia, które skierowane przeciw całemu Państwu pojawiają się w zagranicznych pismach.

My jednakże znajdujemy się w zupełnie innem położeniu niż szan. dep. Lueger i uważamy tego, który piastuje urząd Prezydenta Ministrów, i na którego działalność patrzyliśmy się lat wiele, za bardzo uczciwego męża (*brawo!*) i dla tego też także uchwalimy dla niego fundusz dyspozycyjny.

Niebyłbym wszakże zabierał głosu, gdyby nie to, że do tej Izby zawleczono sprawę administracyi hr. Badeniego w Galicyi, której byłem świadkiem a niemniej stosunki w moim kraju rodzinnym. Już poprzednio słyszeliśmy różne wywody, które dowodzą zupeł-

---

129)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VIII.

(Ciąg dalszy)

Przez ten czas Klocia choć na chwilę zapominała o swoich dolegliwościach; słuchała z początku z roztargnieniem ale potem z zajęciem dziwacznych opowiadań Lolusi i kontenta była, że znalazła kogoś, z kim mogła rozmawiać o rzeczach, rozrywających jej skołatany umysł.

Drugiego dnia wybrała się już sama do niej z wizytą i przesiedziała u niej do późnego wieczera, byle tylko nie włóczyć się na bezcelowych przechadzkach po mieście i nie wracać do domu, gdzie czuła się przygnębioną i krępowaną coraz bardziej.

Od pewnego czasu bowiem stosunki domowe u Dranieckich zmieniały się z każdym dniem na gorsze; powietrze stawało się duszne, jak gdyby wisiała w niem jakaś tajemnicza katastrofa.

Ojciec wracał z biura rozdrażniony, zamykał się w swoim ciasnym pokoiku od podwórza i do późnej nocy słychać go było chodzącego od ściany do ściany po tej wąskiej a długiej ciupie i wzdychającego tylko głęboko od czasu do czasu.

Matka skarżyła się na nerwy i miewała migreny, nabiegawszy się po sądach i kancelaryach w sprawie procesu; sprawa nie musiała iść gładko. Wpływy, którymi się zawsze tak przechwalała, zawodziły jakoś i protekcya życzliwych znajomych nie na wiele się przydawała.

— Józiu, bój się Boga, nie stukaj tak temi buciskami! — wołała z płaczem prawie na męża, leżąc w saloniku na kanapie z zimnym kompresem, — nie masz za grosz serca ani delikatności. Widzisz przecie, że mi głowa pęka, a ty chodzisz i chodzisz jakbyś miał kopyta, nie nogi!...

Draniecki zdejmował buty i w pantoflach odbywał dalej swój spacer tam i na powrót po skrzypiącej podłodze; to ją także raziło, skarżyła się na każdy szelest i na obojętność męża, który tak mało dba o jej zdrowie, nazywając go swojem utrapieniem i nieszczęściem.

Nie wiedziała tylko, że tam za ścianą chodził człowiek, przygnębiony stokroć większym ciężarem, zgarbiony, postarzały o lat dziesięć, z twarzą troskami zoraną, dławiący w sobie jakąś hydrę straszną, która go gryzła i chwili spokoju nie dawała.

Pojutrze wrócić miał z urlopu kasyer, którego zastępował od sześciu tygodni i... wszystkie kursa gwałtownie spadały... w portfelu depozytowym brakło kilka sztuk akcyj pięciuset-rublowych....

Zły duch zdradził swoim kuszącym pod szeptem nieszczęsną swą ofiarę, a Nemezis, jak biczem smagała sumienie ojca i córki jednemi i temi samemi słowy:

— Co teraz będzie?... co teraz będzie?.... co będzie!?...

IX.

Środowe przyjęcia i rauty wielkopostne „w gościnnych salonach państwa baronowstwa Phalernów" nie pozostały bez pewnego wpływu na te sfery, których przedstawiciele spijali herbatę i wino uprzejmych gospodarstwa, palili cygara i „mieli zaszczyt" należeć do stałych zaproszonych, nawet z tytułem „przyjaciół domu", ściskali się za ręce za pan brat z panem baronem i pod ramię prowadzili do stołu panią baronową.

Nie darmo wmawiano w nich, że są areopagiem opinii publicznej, że należą do jedynie powołanych i wybranych, by roztrząsać najpoważniejsze sprawy szerokiego znaczenia i stanowić o ich losie; pozwalano im dyskutować, zajadać się, spierać i popisywać wymową *de lana caprina*.

Zdawało im się istotnie, że na tych językowych młynach mielą jakąś mąkę, z której da się upiec rozmaite chleby z pieczątką: *Pro bono publico*.

Baron na każde takie zebranie przygotowywał zręcznie pewien zasób plewy, którą podsypywał swoim gościom zamiast rzeczywistego ziarna, z pięknie brzmiącym frazesem na ustach:

— Panowie!... mamy dziś kwestye nie cierpiące zwłoki do załatwienia. Chwila ważna!... żyjemy bez programu, z dziś na jutro, a tu tyle żywotnych spraw publicznych leży odłogiem. Sądzę, że ludzie mający dobro ogółu na sercu i poczuwający się do obowiązku robienia czegokolwiek dla społeczeństwa, nie pominą takiej chwili i swego światłego zdania nie zechcą trzymać pod korcem.

W tem miejscu rzucał, jak kuglarz, swoim gościom jakiś balonik powietrzem „bieżącej chwili" wydęty i zajmował ich uwagę, rozpoczynając sprytnie jedną z tych długich, teoretycznych rozpraw, które toczyły się co tydzień w jego salonie do północy i póżniej, roznamiętniając zawsze mowców, uczuwających potrzebę wygadania się przed kimkolwiek.

Wiedział dobrze, iż na tej słabości niedoszłych sejmikowiczów, radców wszelkiego gatunku, reformatorów społecznych, polityków i specyalistów do wszystkiego, najłatwiej można spekulować w takich zebraniach.

Języki się rozwiązywały, dym cygar i papierosów zapełniał salon recepcyjny, atmosfera się rozgrzewała i powstawał chaos głosów, rozbrzmiewających luzem, bez związku, przeskakujących z jednego przedmiotu na drugi, wikłających dyskusye i sprowadzających ją na manowce.

— Uważam, że mówienie jest także w swoim rodzaju przyjemnością i środkiem do najłatwiejszego zabijania czasu! — odezwał się złośliwie pewnego razu stary Maciejewicz, redaktor „Chwili bieżącej", którego baron ściągnął na jedną środę do siebie i zapytał o zdanie w kwestyi zreformowania opinii publicznej, nad którą długo i szeroko rozprawiano właśnie tego wieczoru.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nej nieznajomości stosunków galicyjskich. Nie odpowiedziałem na nie, lecz ponieważ w ciągu obecnej dyskusyi, prowadzonej, co muszę przyznać w tonie rzeczowym. poruszono w tej Izbie stosunki mojego kraju rodzinnego i sprawę administracyi hr. Badeniego w tym kraju, przeto muszę obecnie powiedzieć co następuje:

Zaufanie, jakie żywimy do hr. Badeniego a to zgodnie z oświadczeniem, jakie złożył wielce czcigodny prezes naszego Koła zaraz po rozpoczęciu obecnej sesyi, przy rozprawach nad programem Rządu, opiera się już na tem, że znaliśmy jego działalność w Galicyi i śledziliśmy tę działalność a ona pozwala nam lepszą mieć znajomość, przekonań, opinii i sposobu rządzenia hr. Badeniego, niż możnaby ją nabyć z obecnej akcyi państwowej w Austryi; oświadczenia zaś, jakie złożono z ławy ministeryalnej, przyczyniły się tylko do wzmocnienia naszych sympatyj dla Ministerstwa.

Przedewszystkiem ośmielam się prosić abyście panowie nie byli zbyt łatwowierni. Żyjemy w czasach, w których jak powiedział zupełnie zgodnie z istotnym stanem rzeczy bardzo czcigodny i bardzo wymowny deputowany z dzielnicy Margarethen (dr. Lueger) szerzy się i krzewi nieprawda. Żyjemy w czasach, w których w obec gorączkowego rozwoju życia ludów bywa częstokroć prawda w ten sposób przysłaniana namiętnościami, że nawet ten, który z rozmysłem rozgłasza nieprawdziwe rzeczy o walce stronnictw, sam powoli takiej podpada sugestyi, iż zdaje mu się, iż mówi czystą prawdę i z tego też powodu nie można go pomawiać o złą wolę, gdy przedstawia coś, co się stało — w fałszywem świetle. Panowie! Z naszych ław nie padło ani jedno słowo o różnych wzajemnych zawiściach i oskarżeniach, nurtujących w tem niestety niedość znanem ale wszystkim nam drogiem mieście rezydencyjnem. Nikt od nas nie słyszał, jakobyśmy uważali za prawdziwy ten lub ów zarzut, jaki podnoszono przeciw środkom, którymi posługiwała się agitacya. Nie dotykaliśmy tej kwestyi zarówno ze względu na kurtuazyę i poczucie delikatności, jak niemniej dla tego, iż uważaliśmy za stosowne nienarażać się na to, aby ktoś nam mógł zarzucić, że łatwowierni, uważamy to za prawdziwe, co jest nieprawdziwem. (*Oklaski*).

Proszę jednak, aby tę, nie już kurtuazyę — bo do niej nierościmy sobie pretensyi — lecz przezorność raczyli inni także przestrzegać. Proszę również, aby panowie nie rozprawiali o rzeczach, których sami nie zbadali, ani poznali i nie narażali się na niebezpieczeństwo popełnienia błędu. Ja i moi przyjaciele polityczni już dla tego samego nie mówiliśmy tutaj o pewnych wewnętrznych sprawach krajów zachodnich, iż jesteśmy autonomistami i stoimy na stanowisku, że jakaś kwestya, należąca z natury rzeczy przed pewne oznaczone forum, nie może być bez narażenia zasady autonomii wnoszona przed inne forum. (*Oklaski*).

Sprawy należące do zakresu Sejmu lwowskiego lub sprawa ordynacyi gminnej miasta Wiednia, która podlega Sejmowi dolno-austryackiemu, niepowinny być wnoszone przed forum tej wysokiej Izby. Takie mieszanie spraw może mieć tylko niezdrowy, agitatorski charakter i zagraża ostatecznie bardzo — właściwemu rozwojowi konstytucyi austryackiej. (*Oklaski*).

Odezwały się tu inne jeszcze słowa. Gdyby dobra z mojej strony wola nieobrażania nikogo nie powstrzymywała mnie od wyrażenia się dobitnego, odparłbym z całą siłą to co powiedział pan deputowany z Wiener-Neustadt. Muszę jednak powiedzieć: Dotknęło to nas w najwyższym stopniu boleśnie.

Mniemam, że wszyscy moi przyjaciele polityczni i wszyscy deputowani z mojego kraju rodzinnego czują się dotknięci. Ów pan deputowany powiedział, że lud wiejski w Galicyi bliskim jest zezwierzęcenia. (*Verthierung*). Panowie! Przeciw czemuś podobnemu muszę wystąpić z całą stanowczością! (*oklaski*).

Lud nasz wiejski jest uczciwy i moralny. Ani Bóg nie skazał tego ludu na pozbawienie go siły duchowej i żywej Inteligencyi, ani też nie potrafiły pozbawić go tych przymiotów liczne dolegliwości przez jakie przeszedł. Jest ubogi, jest nędzny tak, jak cały nasz kraj w nędzy i ubóstwie, lecz są to ludzie, posiadający przy wrodzonej szczerości słowiańskim łagodności głębokie religijne uczucie (*Bardzo słusznie!*), do którego dobierała się w ostatnich czasach tu i owdzie niegodziwa ręka.

Posiada on głębokie poczucie moralności rodzinnej, siłę ducha, która muszę to powiedzieć — wprawia ze względu na nędzę tych ludzi w zdumienie wszystkich, którzy z nim obcują. (*Oklaski*).

O zezwierzęceniu nie ma tu mowy, lecz może być mowa o nędzy, dotkliwej nędzy. Słyszeliśmy, jak jeden deputowany z tych ław przedstawił nam obraz ubogiego chłopa podolskiego. Nie chcę tego obrazu domalowywać. Powiem tylko, że ten, kto u nas uchodzi za dobrze się mającego, byłby u was nędzarzem, (*tak jest*), że bogaty z naszego kraju zostałby u was zaliczony do stanu średniego, i do tego właśnie stanu średniego, który walczy z wielkiemi trudnościami.

Zrobiono tu zarzut Jego Ekscelencyi P. Prezydentowi Ministrów — lecz ja poczytuję mu właśnie to za zasługę — że wypowiedział otwarcie i z męską odwagą, iż obowiązkiem jest Austryi zdziałać wiele jeszcze dla Galicyi. Wypowiedział to w duchu austryackiego męża stanu. (*Oklaski*).

Jeden z panów deputowanych powiedział dalej, że wszystko co się czyni dla Galicyi, robi się dla klas panujących i bogatych. Nie mogę sobie wystawić, czy w ogóle byłoby możliwem, choćby chęci były po temu, tak jednostronnie działać w interesie rolnictwa. Kilkoma jednak słowy zwrócę uwagę panów, że mylne zupełnie macie pojęcie o szlachcie i właściwem znaczeniu tego wyrazu. (Tak jest!) I w innych także stronnictwach są deputowani, którzy znają nasz kraj, a ci przyznają mi słuszność. Szlachta to wykształcona klasa średnia po wsiach, walcząca z ogromnemi trudnościami. Kto z niej posiada 2.000 do 3.000 zł. rocznego dochodu, uważany już jest za cieszącego się dobrobytem. Wykształcenie dzieci szlachty osiąga się z największym mozołem i kosztuje rodziców wiele krwawego potu. Jest to na wskroś błędnem przedstawiać szlachtę jako klasę arystokratyczną i oligarchiczną. Dumną jest ona ze swych przodków, którzy przez wiele wieków byli wolnymi i niepodległymi rycerzami i zna obowiązki, pozostające w ścisłym związku z tą dobrze zrozumianą dumą ze swych przodków, które to obowiązki jednak czynią ciężkie jej życie, jeszcze cięższem. Nie należy ona do klasy bogaczów, lecz składa się z ludzi, którym dostateczny ciężko wywalczony dobrobyt wystarcza na to, aby wykształcić swe dzieci i podtrzymywać oświatę w kraju. Nie przeczę, że mamy w kraju jednostki bogate, tym jednak daleko do tego stopnia bogactwa, jakie znajdujemy w zachodnich krajach Państwa. Tak panowie, i o tem powinniście wiedzieć: Cały kraj jest ubogi. A kto temu winien? Nie będę nikogo obwiniał; złożę winę na stosunki, a jeżeli mam już kogoś obwiniać, to przeszłość. (*Tak jest!*) Kraj ten ongi graniczył z barbarzyńcami, z pohańcami, jak się wyrażano w XVI stuleciu i bywał ciągle najeżdżany przez dzikie hordy. Zaledwie zaś w XVIII stuleciu zażył krótkiego spokoju — został wydarty ze swoich naturalnych stosunków handlowych.

Rzućcie panowie tylko okiem na mapę, a dospiewacie sobie sami, co się musiało dziać w czasach, gdy niebyło jeszcze kolei żelaznych, a handel kraju rolniczego nie mógł już korzystać z Wisły i Dniestru. Mowię to tem śmielej, iż powtarzam tylko to co powiedział wielki austryacki mąż stanu. Podczas pierwszej podróży, jaką odbył po Galicyi ks. Metternich jako kanclerz Państwa z cesarzem Franciszkiem, pisał on do swej żony: *La misère de ces gens m'arrache des larmes*, a mówi on tu o chłopach, szlachcie, a nawet o tak zwanych magnatach i podaje te same przyczyny, które przytoczyłem.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Preliminarz budżetu krajowego na r. 1896*).

(§) Wydział krajowy wypracował dla zbliżającego się Sejmu, preliminarz budżetu krajowego na r. 1896.

Według tego sposobu budżetowania, jaki w skutek przeprowadzenia konwersyi długu indemnizacyjnego i stopniowej spłaty dawnych emisyjnych pożyczek przyjęty został, właściwy wynik preliminowanych wydatków i dochodów przedstawia pozycya budżetu „spłata długów.“

Budżet krajowy jest bowiem obecnie budżetem zwyżkowym, a zwyżka jest według uchwał Sejmu przeznaczoną na spłatę dawnych długów — dlatego Wydział krajowy saldo zwyżkowe wstawia z góry jako wydatek na spłatę długów, sam budżet zaś zamyka równowagą dochodów i wydatków. Chcąc zatem porównać wyniki budżetów dwóch lat, zestawić należy kwoty na spłatę dawnych emisyjnych pożyczek przeznaczone. Ponieważ do budżetu na rok 1895 wstawiono na ten cel 2,418.280 zł. a na rok 1896 tylko 1,567.598 zł., przeto różnica 850.682 zł. przedstawia niekorzystniejszy wynik budżetu na rok 1896. Chcąc jednak uzyskać rzeczywisty obraz porównawczy preliminarza na rok 1896 i 1895, należy z obu tych preliminarzy wyłączyć te pozycye, które budżetem z lat 1894 do 1897 włącznie a po części i budżetowi r. 1898 nadają, zaś nadawać jeszcze będą cechę wyjątkową i przejściową. Po wyłączeniu tych pozycyj, przedstawia budżet r. 1896 ostateczny wynik niekorzystniejszy o 381.677 zł.

Na rok 1896 preliminuje Wydział krajowy następujące wydatki: Koszta reprezentacyi kraju 107.596 zł. (w porównaniu z r. 1895 mniej o 850 zł.). Koszta zarządu 299.183 zł. (więcej o 348 zł.). Koszta leczenia 940.000 zł. (więcej o 60.0000 zł.). Koszta szczepienia 72.200 zł. (więcej o 700 zł.). Wydatki sanitarne 22.500 zł. (więcej o 500 zł.). Zasiłki dla zakładów dobroczynności 17.474 zł. (mniej o 1500 zł.). Na cele wykształcenia i oświaty 2,231.970 zł. (więcej o 126.837 zł.). Utrzymanie pomników historycznych 28.920 zł. (więcej o 3.500 zł.). Kwaterunkowe żandarmeryi zł. 212.783 (więcej o 7.573 zł.). Wydatki na komunikacye 1,419.051 zł. (więcej o 39.654 zł.). Dotacye dla zakładów kraj. 97.422 zł. (mniej o 22.424 zł.). Wydatki na szupaśnictwo 23.000 zł. (jak w r. 1895). Budowy wodne i melioracye 522.007 zł. (więcej o 19.677 zł.). Umorzenie pożyczek 3,358.627 zł. (mniej o 1,230.350 zł.). Na cele rolnictwa i górnictwa 540.969 zł. (więcej o zł. 44.416). Na cele przemysłu 164.343 zł. (więcej o 23.667 zł.). Rozmaite wydatki 65.180 zł. (mniej o 48.930 zł.). Razem wynoszą wydatki 65.180 zł. (mniej o 48.930 zł.) Razem wynoszą wydatki 10,123.225 zł. W porównaniu z r. 1895 wydatki preliminowano mniejsze o 974.182 zł.

Dochody preliminuje Wydział krajowy następujące: Pozostałość z rachunków lat dawniejszych 335.941 zł. (mniej o 812.887 zł.). Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych 5000 zł. (mniej o 5000 zł.). Dochody z dróg krajowych 228.950 zł. (więcej o 200 zł.). Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych 17.024 zł. (więcej o 8410 zł.). Zwrot zaliczek z lat ubiegłych 41.570 zł. (mniej o 3777 zł.). Zwrot pożyczek 36.163 zł. (mniej

„DON KARLOS“

(NOTATKA TEATRALNA).

„Mówią o Schillerze, że to poeta czuły i sentymentalny w sam raz dla młodzieńczego, a nie dla męskiego wieku“, — pisze znakomity nasz estetyk Stanisław hr. Tarnowski w swej przedmowie do książki o dramatach Schillera. — „Daj Boże, żeby zawsze był takim, bo gdzie wiek młody karmi się Schillera ideałami i na nich się kształci, tam wiek męski nie wpadnie w oschłość, ani w sceptycyzm, ani w egoizm, ani w znikczemnienie. I nieraz kto w latach dwudziestu przepadał za Schillerem, a w trzydziestu o nim zapominał, albo się z niego lekko uśmiechał, ten gdy zupełnie dojrzeje, przekonywa się, ile ma mu do zawdzięczenia i uczy się podziwiać i cenić nie już jak za młodu jego piękne uczucia i wiersze tylko, ale jego wielką mądrość i prawdę....“

Słowa powyższe uczonego profesora najlepiej określają stanowisko Schillera w obec obecnych prądów społecznych i literackich. Że Schiller był u nas znany oddawna, że wywierał wpływ znaczny na naszych poetów, to jest rzeczą pewną. A jednak polskie społeczeństwo zna go stosunkowo bardzo niedokładnie, sądząc w przeważnej części o geniuszu germańskiego wieszcza z młodzieńczych jego utworów, ze „Zbójców“, lub z „Intrygi i miłości“ podczas gdy „Marya Stuart“ jedynie Modrzejewskiej zawdzięcza wskrzeszenie na scenach naszych.

Przecież na ową niepamięć, obojętność nie zasłużył przedewszystkiem „Don Karlos“. Dla kogoż nie jest on w pierwszej młodości tym ideałem poezyi, do którego bije najmocniej serce, na którego widok budzi się najżywiej wyobraźnia. I wielkie, wyjątkowe nieszczęście, istny fatalizm, ścigający bohatera i epoka, w której się tragedya rozegrywa: postacie w niej działające, słowem wszystkie te czynniki, tyle ważne na deskach świat wyobrażających, składają się na to, by przemówić najłatwiej, najpotężniej do wrażliwości widza. Cóż więc dziwnego, że utwór ten opanowuje fantazyę i serce, że się wielbi Pozę jako ideał bohatera, królowę, jako bóstwo; że się kocha biednego królewicza, jak nieszczęśliwego przyjaciela; że wreszcie patrząc na ponurego Filipa II przeciež się go żałuje.

Natchnieniem, poezyą, stylem, wyższy jest nieskończenie "Don Karlos" od poprzednich dzieł scenicznych poety. — „Idylliczne marzenia młodości — jak słusznie zauważył Kuno Fischer — do których przyczynił się Rousseau, zawiodły i skończyły się. Gdzieindziej teraz przenosi Schiller swoje ideały. Ale młody jeszcze i z pod tamtych wpływów niezupełnie wyzwolony, przenosi swoje usposobienie i swoje pragnienia do wielkich spraw świata, Arkadyę do historyi i tworzy markiza Pozę, przez którego usta sam swoje wyznania głosi“. Jest więc „Don Karlos“ słupem granicznym w działalności poety. Zamyka epokę młodości, zapowiada dobę przyszłej dojrzałości, sam należąc do obu epok. W utworze tym zerwał Schiller z dawną tradycyą idealistyczną, w myśl której występował do walki z twardą rzeczywistością życiową i przeszedł na pole bardziej konkretne, historyczne. Osią całej akcyi w „Don Karlosie“ jest walka zasady wolnomyślnej pod względem politycznym i religijnym z pierwiastkiem despotyzmu, uosobionym w osobie Filipa II, postacie zaś, występujące w sztuce na pierwszym planie, są zarazem przedstawicielami ówczesnego prądu dziejowego. I to podobnie, jak w młodzieńczych utworach poety, zwycięża rzeczywistość nad idealistycznymi poglądami, które jednak ulegają w owej walce jedynie dlatego, że są przedwczesnymi. Zasada istniejącego porządku rzeczy zwycięża tylko chwilowo, a widz mimowolnie odnosi to przekonanie, że nowe, zdrowe prądy, pokonane na razie, wywalczą sobie w przyszłości byt, oraz istnienie.

Tyle o literackiej stronie „Don Karlosa“, który po raz pierwszy wystawiony został na scenie lwowskiej jeszcze w dniu dziewiętnastym grudnia 1829 roku, według obszernego sprawozdanie w ówczesnych *Rozmaitościach*. Z relacyi tej dowiadujemy się, że jedynie stary Kamiński jako król, godnie odpowiedział swemu zadaniu. „Zawsze on jako myślący artysta“ — słowa recenzyi — przywdziewać będzie poważny koturn Melpomeny, jak tego Makbet a świeżo Filip jest dowodem“. Natomiast ulubieńcowi publiczności, pierwszemu traikowi Benzie, zarzucił krytyk brak godności, zwłaszcza w słynnej scenie z królem, Smochowskiemu zaś, przed stawicielowi tytułowej postaci, wytknął niewłaściwy wybór roli. Resztę współgrających, a w ich liczbie przedstawicielki ról kobiecych, pominął sprawozdawca *Rozmaitości* wymownem milczeniem.... Premiera „Don Karlosa“ przeciągnęła się niemal do godziny dwunastej w nocy — co w owych czasach było rzeczą arcywyjątkową. Mimo to nikt nie opuścił teatru przed zapadnięciem ostatniem zasłony. Loże nawet wytrzymały do końca — tak nas przynajmniej zapewnia bezimienny sprawozdawca.

Grano podówczas „Don Karlosa“ w przekładzie dość niezwykłym. Pierwsze trzy akty przełożył nieznany tłómacz prozą, dwa ostatnie nierymowym wierszem. Później o wiele dokonał ponownego tłómaczenia tej tragedyi Michał Budzyński, którego pracą posługiwano się przez długie lata na scenach polskich, w ostatnich zaś już czasach pojawiły się przekłady „Don Karlosa“ pióra Konstantego Goniewskiego i Jana Kasprowicza.

W tłómaczeniu Budzyńskiego wznowiono też „Don Karlosa“ po długoletniej przerwie w dniu 7 grudnia 1870 roku, za dyrekcyi Adama Miłaszewskiego, który dzieło to wystawił z nieprzeciętnym w ówczesnych stosunkach teatralnych przepychem. Don Karlosem był Szymański, Pozą Leszczyński, Albą Baranowski, królem Karol Królikowski, Domingiem Linkowski. Role kobiece spoczywały w ręku Szymańskiej (Eboli) i Rudkiewiczównej (Elżbieta). Z całej tej gromadki pozostał jeszcze przy życiu jeden, jedyny Leszczyński, pracujący obecnie na scenie warszawskiej. Natomiast oddawna legli pod cementarną mogiłą i Szymański, który zarzucswszy koturn tragiczny, gdzie raził nosowym sposobem wymowy, zaliczał się do ulubionych komików sceny krakowskiej i Baranowski, ideał użyteczności teatralnej, grywający szlachetnych ojców oraz czarne charaktery w dramacie, by w razie potrzeby zaspiewać i zatańczyć w wodewilu lub w operetce. Jego też dziełem były dekoracye, podziwiane przez publiczność w „Don Karlosie“, a nadto Baranowski, barczysty i silny, umiał też czynnie bronić honoru dyrektora i kolegów, atakowanych wówczas dość energicznie przez korespondentów pism zamiejscowych.... Karol Królikowski, brat Jana, starym, wytrawnym był rutynistą, więc też i żadnej roli nie popsuł. Natomiast Linkowski, płaski komik, którego jako weterana zapamiętało i młodsze pokolenie Lwowian na deskach sceny skarbkowskiej, wręcz był niemożliwym jako przebiegły Domingo i grymasami swej fizyonomi budził nieustanną wesołość wśród sfer wyższych. Grywał wprawdzie Linkowski ongi szekspirowskich Ryszardów i getowskich Mefistofelów, ale reminiscencye owe dotyczyły bardzo odległej przeszłości, kiedy to publiczność lwowska nie grzeszyła zbyt surowemi wymaganiami. Trudna rola namiętnej Eboli dostała się — jak już wspomnieliśmy — Szymańskiej, osobie pięknej, obdarzonej niepospolitym temperamentem scenicznym, lecz dziwnie marnującej niezwykłe swe zdolności na fraszki, miasto skupienia się w pewnym kierunku. Było to po części winą współczesnych stosunków teatru lwowskiego, w którym aktorka, grywająca pierwsze role dramatyczne, wdzierała następnego wieczora hajdawery, by dokazywać w „Paziach królowej Marysieńki“, czy też w „Burszach“ lub tań-

o 24.622 zł.). Dochody szkoły lasowej we Lwowie 7330 zł. (więcej o 990 zł.) Dochody szkół dublańskich 76.266 zł. (więcej o 1806 zł.). Dochody szkół czernichowskich 51.945 zł. (mniej o 3654 zł.). Dochody innych szkół rolniczych 21.982 zł. (więcej o 1850 zł.). Zwroty za sprawdzenie rachunków aptekarskich 600 zł. (jak w r. 1895) Dochody z przelania do skarbu krajowego pozostałości z fund. zapomogi z roku 1866 2443 zł. (więcej o 961 zł.). Dochody ze zwrotu wydatków szupasowych 8000 zł. (jak w roku 1895). Dochody z krajowych składów we Lwowie i Krakowie 25.510 zł. (mniej o 4750 zł.). Dochody z kwaterunku żandarmeryi 88.141 zł. (mniej o 3654 zł.). Dochody z krajowych opłat konsumcyjnych 846.000 zł. (więcej o 1.265 zł.) Rozmaite dochody 1,738.940 zł. (mniej o 131.949 zł.) Suma dochodów wynosi 3,531.805 zł. W porównaniu z r. 1895 dochody preliminowano mniejsze o 974.182 zł. Z porównania sumy wydatków w kwocie 10,123.225 zł., z dochodami w kwocie 3,531.805 zł. — okazuje się niedobór w kwocie 6,591.420 zł., który musi być pokrytym dodatkami do podatków bezpośrednich.

Podatki bezpośrednie przedstawiają sumę 11,000.000 zł.; wydatność jednego centa dodatku oblicza Wydział kraj. na 110.000 zł. i wnosi, aby w Galicyi wschodniej i zachodniej nałożyć 61 ct. dodatku, co przyniesie 6,193.330 zł. zaś w W. Ks. Krakowskiem 47 ct. dodatku, co przyniesie 398.090 zł. dochodu. Wydział krajowy przyjmuje zatem tę samą stopę dodatków jaka była w r. b.

Rada Państwa.

(*CDXLVII posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 19 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

W posiedzeniu dzisiejszem, zagajonem przez Prezydenta Chlumeckiego o godzinie 11 minut 15, wzięła udział znacznie większa liczba posłów, niż zwykle; z członków gabinetu nieobecni: Panowie Ministrowie obrony krajowej i skarbu.

Rząd wnosi projekt ustawy o zmienieniu i uzupełnieniu ordynacyi przemysłowej. — Przekazano go nieustającej komisyi przemysłowej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyą są jeszcze trzy pierwsze tytuły etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych: samo Ministerstwo, Administracya polityczna w krajach i służba bezpieczeństwa publicznego.

Pos. Funke krytykuje wywody wczorajsze szefa sekcyi barona Erba o urzędniczej karyerze arystokratów, domyślając się, że pan szef sekcyi nie chciał zrozumieć zarzutów posła Formanka, który nie żądał powstrzymywania karyery ich, lecz sprzeciwiał się systematycznemu protegowaniu. Dalej żąda mowca cofnięcia rozporządzenia hr. Kielmansegga o wykonywaniu praw politycznych przez urzędników. Następnie wywodzi, że w Austryi władze polityczne mają pewną kompetencyę dyskrecyonalną, która wychodzi poza ramy ustaw, a która w państwie konstytucyjnem jest niewłaściwą, zwłaszcza gdy wykonywanie tej władzy dyskrecyonalnej jest zmienne, bo zawisło od poglądów Ministerstwa dziś tego, jutro innego. Ubolewa też, że zwierzchności gminne są co do poruczonego zakresu działalności zbyt obarczane pracą przez władze rządowe i w zbytniej zawisłości utrzymywane. Mowca zapewnia, że co do ustawodawstwa lewica podtrzymywać będzie sztandar centralizmu, ale co do gmin zawsze będzie bronić ich autonomii.

Pos. Plass pragnie surowych przepisów karnych przeciw dręczeniu zwierząt, szczególnie koni.

Pos. Rutowski rozwodzi się o wychodźctwie, które w niektórych okolicach Galicyi grasuje jakby choroba. Przyczyną jest przeludnienie, ale i brak zarobku, zwłaszcza przy upadającym coraz więcej przemyśle domowym. O ile wychodźctwo ma przyczyny naturalne, nie można go powstrzymać; o ile tylko z ekonomicznych przyczyn się szerzy, możnaby zapobiedz mu kolonizacyą w własnym kraju i zatrudnieniem w austryackich krajach koronnych. Mowca przedstawia rozmiary wychodźctwa i krzywdy wyrządzane wychodźcom, aby umotywować potrzebę zorganizowania wychodźctwa na wzór szwajcarski i belgijski. Ze sprawą wychodźtwa wiąże się lichwa prowadzona ziemią po wychodźcach, której także zaradzić trzeba. Następnie powtarza mowca wielokrotne wywody o potrzebie systematycznej regulacyi rzek, szczególnie też w celu uspławnienia, gdyż w obec racyonalnego rozwijania dróg wodnych w Rossyi i w Niemczech warunki współzawodnictwa pogarszają się dla Austryi coraz więcej. Poczem wznawia mowca sprawę zaprowadzenia przymusowej asekuracyi od ognia. Nakoniec rozwodzi się o sporze w sprawie Morskiego Oka. Ta perła Tatr należy od wieków do Polski i w polskie wpleciona jest klechdy; ze strony węgierskiej nie jest wcale przystępna i zawsze nazywała się polskiem morskiem okiem. Mowca spodziewa się, że w sporze tym cały parlament stanie po stronie Polaków; spodziewa się też, że i rząd węgierski, dobrze rozpatrzywszy się w sprawie, uzna słuszność po tejże stronie i zaprzestanie sporu między dwoma narodami, które od wieków wiąże przyjaźń dziejowa. Co się tyczy Rządu austryackiego, mniema mowca, że teraźniejszemu nie potrzeba kłaść sprawy tej na serce. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Pos. Szamanek zarzuca Panu Prezesowi gabinetu, że sprawiedliwość obrawszy sobie za godło, krzywdzi jednak Rossyan galicyjskich. (Pos. Struszkiewicz: W Galicyi nie ma Rossyan!). Mowca twierdzi, że nazwę Rusinów wynaleźli Polacy. (Pos. Struszkiewicz: Jest to nazwa historyczna!). Następnie żąda mowca założenia w Pradze czeskiej Akademii weterynarskiej na Czechy, Morawę i Szląsk. Nakoniec rozwodzi się w dostatecznie znanym duchu o rządach hr. Thuna w Czechach.

Pos. Menger zastrzega się przeciw założeniu w Pradze Akademii weterynarskiej także dla Morawy i Szląska. (Pos. Purghart, Młodoczech: Ależ Czechy, Morawa i Szląsk to kraje jednej Korony! — Pos. Demel: Przenigdy! — Powstaje ztąd sprzeczka, wśród której Prezydent przyzywa pos. Purgharta, znanego z wszczynania hałasów, do porządku). W sprawie Morskiego Oka mowca zapewnia Polaków, że mogą liczyć na powszechne poparcie przeciw Węgrom. Nakoniec, jak zwykł czynić w dyskusyi nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych, tak i dziś porusza drobne sprawy wiedeńskie, nie należące wcale do Rady Państwa, ani do Ministerstwa, jak n. p. taryfę dorożkarzy wiedeńskich, przepełnienie wagonów tramwaju wiedeńskiego i t. p.

Izba uchwala wymienione powyżej tytuły, a zarazem przekazuje dwa pierwsze punkta onegdajszego wniosku Koła polskiego komisyi karno prawniczej, punkt trzeci komisyi ekonomicznej.

Pod dyskusyę idą następujące tytuły etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych Skarbowa służba budownicza, Budowle drogowe, Budowle wodne, Nowe budynki administracyi politycznej.

Pos. Kaftan rozwodzi się o ważności dróg wodnych. W Prusiech wydano w latach 1880—1892 na drogi wodne 378 milionów marek, w Austryi 36 milionów zł. Magdeburg pobiera węgiel ziemny z Czech, który tam kosztuje 57 ct. za cetnar metryczny, podczas gdy w Pradze kosztuje 60 do 64 ct., a Magdeburg położony jest 360 kilometrów od kopalni, Praga 128. Tak więc przemysł zagraniczny, biorący rocznie 70 milionów węgla czeskiego przy pomocy dobrej drogi wodnej (Łaby), węglem czeskim krzywdzi przemysł czeski. Dobra droga wodna jest jednym z najważniejszych środków produkcyi. Pewna fabryka wielka w Deczynie (w Czechach) sprowadza mnóstwo sody z Heilbronn (w Niemczech), ale nie drogą żelazną lecz wodną; mianowicie na rzece Nekar do Renu, na Renie do Rotterdamu, z Rotterdamu morzem do Hamburga, z Hamburga na Łabie do Deczyna. Mimo tej niesłychanie długiej drogi przewóz jest tańszy niż drogą żelazną. Mowca żąda przeto ponownie uspławnienia Wełtawy i górnego biegu Łaby i w ogóle odwołuje się do patryotyzmu Ministerstwa, aby zajęło się nakoniec już ulepszeniem dróg wodnych.

Pos. Morsey użala się na rząd węgierski, że wbrew traktatowi handlowemu z Austryą poustawiał rogatki na granicy styryjsko-węgierskiej.

Pos. Biankini skarży się na zaniedbanie Dalmacyi co do budowli drogowych i wodnych.

Pos. Potoczek wywodzi, że sumy łożone na regulacyę rzek w Galicyi są niedostateczne, bo nie dozwalają robót systematycznych, a robota częściami często na nic się nie przydaje, skoro bystre potoki górskie burzą budowy niewykończone. Mowca oświadcza się za zaprowadzeniem przymusowej asekuracyi od ognia. Dalej prosi polecić władzom krajowym, żeby lepiej baczyły na racyonalne gospodarstwo leśne, bo handlarze strasznie pustoszą lasy. Użala się potem na zbyt surową policyę weterynaryjną, która krzywdzi włościan. Co do przepisów o spoczynku niedzielnym, wywodzi mowca, że władze krajowe pozbawiły je tego ducha, którym wedle intencyi większości Izby miały być ożywione; mianowicie pozwoliły na pewne roboty, które nie zgadzają się z przykazaniem święcenia niedzieli i przeszkadzają katolikom w spełnianiu obowiązków religijnych. Rząd teraźniejszy kilkakrotnie już zaznaczył w Izbie swoje szczerze katolickie usposobienie; mowca przeto spodziewa się, że Rząd przywróci Państwu austryackiemu dawny charakter katolicki. (*Huczne brawa z ław polskich*).

Pos. Formanek mówi o regulacyi Łaby.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Braunhofer daje posłom czeskim zadowalające objaśnienia o projektach uspławienia rzek w Czechach; jeden z nich niezadługo będzie wykonany kosztem 13 milionów. Pos. Rutowskiego odsyła do oświadczenia złożonego przez Pana Prezesa gabinetu w komisyi budżetowej, że regulacye rzek, szczególnie też w Galicyi, odtąd raźniej będą postępowały.

Pp. Doblhammer, Kulp i Kirschner mówią o regulacyi rzek w Górnej Austryi, na Morawie i w Karyntyi.

Izba uchwala wymienione powyżej tytuły i na tem przerwano obrady

Rząd wnosi: projekt ustawy o obsadzaniu, wewnętrznem urządzeniu i regulaminie sądów; projekt ustawy zmieniającej artykuł 61 kodeksu handlowego: projekt ustawy o ulgach podatkowych dla domów w Bernie, wznoszonych na miejsce starych przy uregulowanych ulicach.

Pos. Romańczuk wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu, podpisaną także przez Młodoczechów i antisemitów, w której zapytuje o źródło fałszywych informacyj o deputacyi ruskiej i o sposób „wynagrodzenia narodowi ruskiemu szkody“ wynikłej z tych informacyj. Fałszywe, wedle interpelacyi, są informacye, że księża uczestniczący w deputacyi nie uczestniczyli w uroczystości wjazdu ks. kardynała Sembratowicza i że deputacya przyjechała do Wiednia za rossyjskie pieniądze.

Koniec posiedzenia o godz. 6½ — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

— Znany wniosek dep. Pinińskiego, Rutowskiego, Wielowieyskiego i towarzyszy (podpisanych jest na nim 39 posłów polskich) w sprawie powstrzymania wychodźctwa z Galicyi, opiewa dosłownie:

a) Nieustającą komisyę dla kodeksu karnego wzywa się, aby wypracowała i przedłożyła Izbie nowelę do ustawy karnej, zawierającą karno-sądowe postanowienia przeciw namawianiu do wychodźctwa i nieuprawnionemu zajmowaniu się sprawami emigracyjnemi, analogiczne do postanowień §. 147 i 447 projektu nowej ustawy karnej;

b) Rząd wzywa się, aby wypracował nowelę do ustawy karnej, mającą na celu rozszerzenie i zaostrzenie postanowień karnych przeciw wyzyskowi lichwiarskiemu a w szczególności, aby albo w tej powszechnie obowiązującej noweli do ustawy przeciw lichwie, albo w specyalnej noweli dla Królestwa Galicyi, zastosował postanowienia karne przeciw lichwiarskiemu wyzyskowi, popełnianemu przy zakupnie gruntów chłopskich;

c) Rząd wzywa się, aby wypracował i Izbie przedłożył projekt ustawy o uregulowaniu wychodźtwa.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi przemysłowej Izby dep. toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad nowelą przemysłową.

P. Minister handlu oświadczył, że Rząd zbadał szczegółowo i najtroskliwiej życzenia ankiety, niepodobna jednak uwzględnić wszystko czego żądali członkowie ankiety. Przy regulowaniu kwestyi przemysłowej nie należy spuszczać z oka krajowej zdolności konkurencyjnej, która między przemysłem fabrycznym a zwyczajnym wytwarza przeciwieństwo interesów. Rząd i ustawodawstwo powinno otoczyć szczególniejszą opieką drobnych przemysłowców. Najważniejszym środkiem do tego jest wykształcenie przemysłowców i rozwój stowarzyszeń; nie należy jednak czynić chcącym przystąpić nieuzasadnionych przeszkód.

Ważne jest także utrzymanie państwowego zarządu przemysłowego. Stowarzyszenia przemysłowe najlepiej odpowiedzą swojemu zadaniu, jeśli pójdą zgodnie z organami publicznej administracyi. P. Minister zaznacza, że co do postanowień projektu w sprawie ustawodawstwa dla ochrony robotników w kwestyi uregulowania czeladzi, jakoteż innych rodzajów pracy domowej, zamierza Rząd wnieść osobne ustawy.

Komisya obrała referentem dep. Exnera, który zaznaczył, że zmiany i uzupełnienia ustawy są konieczne.

W sprawie obrad deputowanych włoskich Rady państwa ogłoszono następujący komunikat: Chociaż włoscy deputowani w parlamencie austryackim okazali zupełną jednomyślność zapatrywań co do obrony interesów narodowych, to jednak obrady te przekonały, że w obecnem położeniu politycznem niepodobna jest postawić politycznego, ekonomicznego i socyalnego programu, któryby odpowiadał przekonaniom wszystkich posłów włoskich i mógł służyć za podstawę do utworzenia klubu.

Wysoka Izba zechce pod względem formalnym odesłać wnioski sub *a)* i *b*) do nieustającej komisyi dla spraw karnych, wniosek zaś sub *c*) do komisyi ekonomicznej.

Wypadki w Turcyi.

Wedle najnowszej depeszy z Konstantynopola, zdaje się, iż W. Porta odstąpiła od zamiaru, o którym doniosły dzienniki pod d. 19 b. m., aby obok europejskich okrętów stacyjnych stanęło na kotwicy kilka statków tureckich. Nowy rozkaz postanawia tylko, aby eskadra turecka, stojąca w Złotym Rogu, była w zupełnem pogotowiu. Również wykonanie tego zarządzenia nie jest pewne. A dalej donosi depesza, że utrzymanie powołanych pod broń redyfów napotyka z powodu braku pieniędzy na wielkie trudności; z tego powodu ma być wkrótce rozpuszczona większa część redyfów czwartego korpusu armii.

Rzymska *Opinione* donosi, że eskadra włoska powraca ze Wschodu do Tarentu. *Italia* zamieszcza wiadomość, że pozostaną na Wschodzie tylko statki: „Partenope“ i „Umberto“, gdyż położenie tam polepszyło się. Mocarstwa postanowiły zgodnie nie przedsiębrać na razie żadnych dalszych kroków i zadowolić się pozwoleniem na przejazd drugich okrętów stacyjnych.

Do Zeitun nadeszły nowe posiłki. Przed rozpoczęciem operacyj powstańcy jeszcze raz zostaną wezwani do poddania się.

W Erzerum, Siwas i Kaisarich zaszły pożałowania godne wypadki, które są przypisywane prowokacyi władz tureckich. Temu zaprzecza urzędowa depesza dodając, że przeciwnie władze zarządziły natychmiast stosowne środki, których skuteczność można ocenić po szybkiem stłumieniu rozruchów w Czekmerzen. Obecnie stosunki polepszyły się wszędzie, tak że jeszcze pojawiające się tu i ówdzie alarmujące doniesienia są zupełnie bezpodstawne.

Ostatnie depesze przynoszą znowu wiadomości o zaostrzeniu się ruchu powstańczego na Krecie. Gubernator Karateodory zażądał z tego powodu wzmocnienia o 10 batalionów załogi, składającej się obecnie z 15 batalionów. *Pol. Corr.* otrzymuje korespondencyę z Aten, że zdaniem kompetentnych greckich sfer rządowych, doniesienia o położeniu na Krecie są przesadne. Faktem, nie dającym się zaprzeczyć, jest, że na wyspie panuje wzburzenie, że od czasu do czasu wybuchają zatargi i starcia; zajścia te jednak nie przybierają takich rozmiarów, jak opisują sprawozdania dzienników. Greckie koła rządowe — pisze *Pol. Corr.* — nie podzielają obawy, że położenie na Krecie zaostrzy się w krótkim czasie aż do wybuchu ogólnego powstania. Uzasadnioną jest raczej nadzieja, że powiedzie się zupełne uspokojenie chrześciańskiej ludności na wyspie. Warunkiem jest niezbędnym, aby Porta ze szczerą życzliwością pracowała nad usunięciem istniejącego rozgoryczenia. Grecki rząd ma również dobrą wolę przyczynienia się do uchylenia niebezpieczeństwa.

Köln. Ztg. donosi z Londynu: Odpowiadając na pismo księcia Westminsteru, żą-

---

czyć mazura w „Halce“. Bądź co bądź gra Szymańskiej w poważnym repertoarze przedstawiała ciekawy konglomerat przebłysków niezwyczajnego talentu, to znów zaniedbania, graniczącego nieledwie z lekceważeniem publiczności. Jako Eboli nie była więc Szymańska odpowiednią, podczas gdy bardziej bierna rola królowej, znalazła stosowną przedstawicielkę w zgasłej przedwcześnie Rudkiewiczównej.

Mimo tych braków, wznowienie „Don Karlosa“ w roku siedmdziesiątym nie wywołało w prasie lwowskiej gwałtowniejszej opozycyi przeciw dyrekcyi, która ofiarami znacznemi, na wystawę tragedyi poniesionemi, przebłagała na razie swych przeciwników. Burzę na utrapioną głowę Miłaszewskiego ściągnął „Don Karlos“ dopiero w czerwcu roku następnego, kiedy to podczas bytności Heleny Modrzejewskiej we Lwowie wystawiono ponownie ten utwór na tutejszej scenie. Gra artystki warszawskiej w roli Eboli wywołała ogólny entuzyazm wśród publiczności, a zarazem dała sposobność nieprzyjaznym dyrekcyi teatru organom do porównań wielce niekorzystnych dla miejscowych aktorów. W szpaltach jednego z pism lwowskich pojawił się nazajutrz po przedstawieniu „Don Karlosa“ artykuł p. t. „Słowo do Wysokiego Wydziału krajowego“, w którym teatr tutejszy nazwano parodyą sceny stołecznej i oświadczono dyrekcyi, że nową garderobą i dekoracyami nie stworzy dobrych aktorów. Znalazł i Miłaszewski w prasie obrońców, utrzymujących, że w obec czterotysięcznej subwencyi rocznej teatr polski we Lwowie nie może posiadać pierwszorzędnych sił dramatycznych. Słowem nieszczęsny „Don Karlos“ dolał tylko oliwy do ognia, jakim była długa wojna teatralna, zakończona z wiosną 1872 roku ustąpieniem Miłaszewskiego ze stanowiska dyrektora tutejszej sceny.

Takie są dzieje Szyllerowskiej tragedyi w naszym teatrze.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

dające położenia kresu okrucieństwom w Armenii, lord Salisbury oświadczył: Opinia publiczna w Anglii jest niewątpliwie wypadkami tureckimi w wysokim stopniu podrażniona, wszakże na kontynencie ruch na korzyść Armeńczyków nie jest tak silnym. Zachodzi przeto obawa, że w razie, gdyby Anglia dalszy chciała wywierać nacisk na Turcyę, ujrzałaby się odosobnioną.

KRONIKA

Lwów, 21 grudnia.

Na mocy umowy, zawartej z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą czytelnicy *Gazety Lwowskiej* nabywać po cenach wyjątkowo zniżonych następujące dzieła, stosowne na podarki gwiazdkowe i noworoczne:

Ballady, romanse, sonety i inne poezye Adama Mickiewicza, z wielu ilustracyami Kossaka, Andriollego, Jankowskiego, Stachiewicza i innych artystów, w ozdobnej oprawie ze złoconymi brzegami, cena zwykła 7 zł. 60 ct., dla naszych czytelników tylko 5 zł. 70 ct.

Antologia polska, wybór najcelniejszych utworów poetów polskich z 15 ilustracyami Andriollego, Brandta, Kossaka i innych artystów. w ozdobnej oprawie ze złoconymi brzegami zamiast 6 zł., tylko 4 zł. 50 ct.

Dzieła Fryderyka Schillera, jedyne wydanie polskie, w najlepszych tłómaczeniach, z paruset ilustracyami, w ozdobnej oprawie złoconej. 2 tomy w wielkim formacie, zamiast 20 zł., tylko 15 zł.

Wszystkie trzy dzieła razem zamiast 33 zł. 60 ct, tylko 24 zł.

Zamówienia wraz z należytością przysyłać należy do administracyi *Gazety Lwowskiej*.

— **Wenta gospodarska,** która odbędzie się jutro, w niedzielę w południe w sali „Sokoła“, urządzona przez Panią Namiestnikową ks. Konstancyę Sanguszkową, niewątpliwie świetne mieć będzie powodzenie. Nadesłano ze wszystkich stron kraju mnóstwo — i bardzo pięknych okazów wszelakiej zwierzyny, ptactwa, drobiu, ryb, doskonałej jakości, które stanowić będą wyborną zastawę stołów świątecznych. Prócz tego do wygrania jest wiele pięknych i wartościowych przedmiotów.

Pani Namiestnikowa księżna Sanguszkowa przysyła nam nowy wykaz nadesłanych w dalszym ciągu na wentę datków:

P. Michał Kerekjarto, c. k. starosta 5 zł., p. Ludwik Straszewski i c. k. komisarze w Bochni 6 zł., p. Józef Ostowski, c. k. starosta i Konstanty Michniewski 4 zł., p. August Szczurowski, c. k. starosta 10 zł., p. Marceli Świechowski, burmistrz z Radymna 5 zł., p. Aleksander Ossoliński z Cząstkowic 2 zł., z Nowego Miasta 1 zł., p. Tadeuszowa Cieńska 10 zł., p. Antoni Cihlar 10 zł., p. Stanisław Batowski obrazek olejny „Hucuł z Kossowa“, p. Niezabitowski 10 zł., p. Prezydent Tchorznicki 10 zł., p. *** 5 zł., br. Albert Starzeński z Dąbrówki 10 zł., p. Karol Fetter, c. k. starosta 5 zł., OO. Cystersi ze Szczyrzyca 5 zł., hr. Adam Gołuchowski 10 zł., urzędnicy starostwa i sądu powiatowego w Sniatynie 11 zł., Mikołaj Aywas w Strzylczu 5 zł.

Księżna Konstancya Sanguszkowa.

— **C. k. Dyrekcya ruchu** kolei państwowych we Lwowie donosi, że z dniem 1 stycznia 1896 począwszy, będą kursowały na szlaku Drohobycz-Borysław pociągi mięszane nr. 1851, 1852, 1853 i 1854, oraz nr. 1859 i 1860 codziennie.

— **Egzamina rządowe** z weterynaryi w terminie listopadowym. złożyli pp. lekarze weterynaryjni: Kałkowski Józef, miejski weterynarz z Krakowa, Jan Nowak, Anatol Proskurnicki i Józef Zagórski, wszyscy trzej asystenci Szkoły weterynaryi we Lwowie i Wędrychowski, oglądacz pograniczny ze Szczakowy.

— **W lwowskiej Szkole weterynaryi** koegzaminatorem przy egzaminach ścisłych, został zamianowany p. Ludwik Timoftiewicz, c. k. weterynarz krajowy, a jego zastępcą prof. Józef Kubicki.

— **Stypendya jubileuszowe** imienia Najj. Pana dla uczniów c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie, w kwocie 100 zł., przyznali nauczyciele tegoż Zakładu na wniosek kuratoryi w dniu 2 b. m., jako rocznicę jubileuszową, uczniowi III roku Jerzemu de Waskul Wesołowskiemu. Majątek fundacyi, powstałej ze składek członków ciała nauczycielskiego i wielu weterynarzy z Galicyi, wynosi według ostatniego zamknięcia rachunkowego kwotę 2783 zł. *Przegląd weterynarski* donosząc o tem, zwraca się do pp. weterynarzy z uprzejmą prośbą o łaskawe dalsze zasilanie tego funduszu. Datki przyjmuje dyrekcya c. k. Szkoły weterynaryi.

Wydział kraj. Tow. rybackiego na uroczystem posiedzeniu postanowił na pamiątkę 50-letniego panowania Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa ustanowić dwa stypendya po 120 zł. rocznie, dla kształcenia praktycznych stawniczych. Rozdawnictwo stypendyów rozpocznie się w r. 1897.

— **Stypendya miejskie.** Rada miasta Lwowa na ostatniem posiedzeniu nadała stypendya z fundacyi miejskiej dla chłopców i dziewcząt (po 72 zł. rocznie), następującym kandydatom: Kazimierzowi Dolnemu, Maryanowi Girtlerowi, Ferdynandowi Mozerowi, Karolowi Didukowi, Antoniemu Kutalukowi, Zygmuntowi Cetwińskiemu, Józefowi Klimkowi, Wincentemu Mockiemu, Włodzimierzowi Michałowiczowi, Antoniemu Zapletalowi, Karolowi Kwiecińskiemu, Stanisławowi Kuszłejce, Edwardowi Szumerowi, Antoniemu Karpińskiemu, Stanisławowi Czaporowskiemu, Stefanii Orzechowskiej, Maryi Kuczerkiewicz, Karolinie Haniak, Kazimierze Frank, Józefie Krieg i Antoninie Wojtawieckiej.

Stypendyum z fundacyi Karola Kiselki (o rocznych 60 zł.), otrzymał uczeń szkoły św. Marcina, Edward Fryderyk Saga.

— **Bal biały.** Posiedzenie ścisłego komitetu „Balu białego“, odbędzie się w niedzielę, d. 22 b. m. o godz. 7 wieczorem w Czytelni katolickiej (Rynek, dom Dymeta).

— **Wydział** Czytelni katolickiej zaprasza pp. członków Czytelni i Tow. św. Wincentego á Paulo na wspólny opłatek, urządzony w Czytelni katolickiej, Rynek 20, w dniu 23 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Liczba słuchaczów** w tutejszej c. k. Szkole weterynaryi, wynosi w tym roku 90 zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych; na I roku 47; na II roku 23, na III roku 20. Większość uczniów stanowią Polacy i Rusini, oprócz tego jest 4 Czechów, 2 Kroatów i 2 Bułgarów. Co do studyów przygotowawczych, to są przeważnie uczniowie z ukończoną VI kl. gimnazyalną, 2 z świadectwami dojrzałości średniej szkoły rolniczej, 3 magistrów farmacyi i 1 doktor medycyny.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Gremialne zwiedzanie wystawy prac architektonicznych p. Edgara Kovàtsa przez członków Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. o godzinie 12 w południe w auli c. k. Szkoły politechnicznej.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży, odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 12 w południe w sali ratuszowej.

— **Ze „Skały“.** Wspólna wilia dla członków nie mających ognisk rodzinnych, odbędzie się we wtorek, d. 24 b. m. o godz. 8 wieczór. Lista otwarta do 23 b. m. do godz. 10 wieczór.

Wspólny opłatek odbędzie się w „Skale“ w niedzielę, dnia 29 b. m. o godzinie 12 w południe.

— **Przyrządzanie ryb.** Jesteśmy w przededniu świąt, podczas których ryba na świątecznie zastawionych stołach honorowe zajmuje miejsce. Równocześnie otrzymujemy „Okólnik“ kraj. Towarzystwa rybackiego (czasopismo peryodyczne), które osobną rubrykę poświęca opisowi rozmaitych sposobów przyrządzania ryb. Mniemamy, że na czasie będzie przytoczyć niektóre wyjątki z tej rubryki.

Majonez ze śledzia na śniadanie. Doskonałego śledzia ulika wymoczyć dobrze, najmniej 18 godzin, trzymając w chłodnem miejscu, obrać ze skóry i ości, pokrajać w płaskie nieduże kawałki. Ugotować pięć średniej wielkości kartofli w łupinach, obrać i pokrajać na cienkie plasterki. Utrzeć jedno surowe żółtko z dwoma łyżkami oliwy, odrobiną musztardy i soli, jak na zwyczajny majonez, jeżeli jest żelatyna, można jeden listek połamać, rozpuścić w kieliszku ciepłej wody i dodać wolno do ubitego majonezu, lejąc po odrobinie w zimnem miejscu i ciągle wiercąc oliwę. Wziąć mały talerzyk, ułożyć śledzia okrągło jedną warstwą, przykryć warstwą kartofli, posypać pieprzem i kaparkami, dalej znowu śledzia i kartofle i tak dalej — utworzy się z tego babka mała, którą z wierzchu polać majonezem, obsmarować boki tak, aby wszystko było pokryte majonezem, z wierzchu ubrać grzybkiem z korniszonkami lub galaretą z nóżek (auszpikiem) i podać na śniadanie. Do dwóch śledzi należy podwoić porcyę wszystkiego, liczyć można każdego śledzia na trzy osoby.

Śledzie marynowane na sposób minogów. Wymoczyć śledzie przez 36 godzin, poucinać głowy i za ogony nitką uwiązać, powiesić, żeby ociekły przez 16 godzin. Wtedy nalać na patelnię oliwy i smażyć z lekka na obie strony. Włożyć na salaterkę, przesypać pieprzem i angielskiem zielem w całości, przełożyć plasterkami cytryny i zalać przegotowanym, ostudzonym octem, dodając oliwę z patelni.

Halasz-le czyli gulasz z ryb. Jest to narodowa potrawa węgierska, a przyrządza się ją w sposób następujący: Karpia, szczupaka i węgorza kraje się po sprawieniu w kawałki, nasala się, pozostawia tak całą godzinę. Dwie cebule, cienko pokrajane, przyrumienia z masłem dodając łyżeczkę papryki. Pokrajaną rybę daje się następnie do rondla, dolewa nieco wody i dusi się pod pokrywą, a gdy się ryba na miękko ugotuje, wlewa się w przyrządzony z cebulą i papryką sos.

Do gotowania ryb, można zamiast wody dać $1/4$ litra śmietany, trochę octu i rosołu lub bulionu, a gdy ryba jest już ugotowaną, wyjąć i pozostały sos ubić na pianę z żółtkiem i białkiem, następnie rybę, tak ubitym sosem polać i podać na stół.

Szczupak lub lin duszony z sosem. Sprawionego szczupaka, lub lina nasolić, niech poleżą; do rondla według ilości ryby, na kilogram dać sporą łyżkę masła świeżego, cebuli drobno pokrajanej, zaraz włożyć rybę i pod pokrywą dusić. Gdy miękka, podlać kwaśną śmietaną i trochę bulionu, sosem dobrze zagotować i odstawić.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo: Imieniem komitetu gwiazdkowego dla dzieci niezamożnej służby kolejowej, składam serdeczne podziękowanie za łaskawy współudział i zajęcie się koncertem dnia 15 b. m. paniom Czaplińskiej i Pawlików-Nowakowskiej, pp. Cetwińskiemu, Niewiadomskiemu, Pollakowi i Ruszkowskiemu, oraz chórowi męskiemu „Lutni“. *Tekla Deymowa.*

— **Uczestnicy** zjazdu producentów ropy naftowej, zebrani dnia 15 b. m. w restauracyi Stadtmüllera we Lwowie, złożyli na rzecz szkoły polskiej w Białej 51 zł. 60 ct. Za ten dar szczodry składa zarząd Tow. „Szkoły ludowej“ serdeczne podziękowanie. *Jadwiga Skałkowska*, przewodnicząca.

— **Żałobne nabożeństwo** za spokój dusz ś. p. Leona i Jadwigi z Zamoyskich Sapiehów, odbędzie się staraniem Stow. „Skała“ w poniedziałek, dnia 23 b. m. o godz. 8 rano w kościele św. Mikołaja ob. łać., które odprawi ks. Zygmunt Odelgiewicz, prezes „Skały“. Podczas nabożeństwa odspiewa chór Mszę żałobną.

— **Jubileusz redaktorski.** Społeczeństwo polskie w Wielkopolsce przygotowuje się do uroczystego obchodu w dniu 5 stycznia p. r. niezwykłego jubileuszu, bo 25-letniej nieprzerwanej ani na chwilę wytrwałej, gorliwej i ożywionej bezgranicznem poświęceniem pracy pana Franciszka Dobrowolskiego, na stanowisku naczelnego redaktora najstarszego i jednego z najpoważniejszych w Wielkopolsce pisma politycznego *Dziennika Poznańskiego.* Celem przeprowadzenia myśli tego obchodu zawiązał się w Poznaniu obszerniejszy komitet, na którego czele stanęło kilku posłów na Sejm pruski i do parlamentu niemieckiego, wybitni przedstawiciele duchowieństwa, obywatelstwa wiejskiego i miejskiego. Komitet ten postanowił między innemi złożyć fundusz, który w dniu uroczystości wręczony będzie jubilatowi do dyspozycyi na cele dobroczynne.

— **Ślub.** W kościele OO. Bernardynów, odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem ślub panny Zofii Smolkównej, córki Karola i Franciszki z Bielańskich, z p. Tadeuszem Rybickim.

— **Kwotę 80 zł.** znalazł wczoraj wieczorem żołnierz policyjny na targowicy miejskiej i złożył w Dyrekcyi policyi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Józef Mühlbauer, emer. oficyał pocztowy,

Witold Rybkowski, 4 letni synek znanego artysty-malarza, profesora państw. Szkoły przemysłowej.

W Krakowie, Aniela Nartowska, córka Leokadyi z Reklewskich i ś. p. Józefa Nartowskiego, sekretarza skarbu i właściciela dóbr w Jasielskiem, przeżywszy lat 25.

= **Krwawa bójka.** Józef Franz, 16 letni terminator rzeźnicki, posprzeczawszy się wczoraj przed południem z zarobnikiem Antonim Zaleskim pchnął przeciwnika scyzorykiem w bok, i zadał mu tak znaczną ranę, iż skaleczonego po zaopatrzeniu na stacyi ratunkowej musiano oddać do szpitala. Franza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= **Zaczadzenie.** Do pomieszkania, które zajmuje służba kawiarni Ehrlicha w Grandhotelu, powróciła ubiegłej nocy przed godziną 2 tamtejsza kasyerka Anna Jarema i zastała w pierwszym pokoju w łóżku, tuż obok pieca, sługę Zofię Rozborską, nieprzytomną, jakby w agonii, zaś w łóżkach w przyległym pokoju kelnera Wilhelma Heilera i parobka Józefa Krupskiego, również nieprzytomnych. O tem spostrzeżeniu natychmiast zawiadomiła Ehrlicha, który przybywszy na miejsce wypadku, poczuł czad, pootwierał okna i wezwał pogotowie stacyi ratunkowej. Heilera i Krupskiego zdołano przywrócić do życia, Rozborskiej zaś, liczącej lat 20, już nie udało się odcucić. Zwłoki jej odesłano do kostnicy szpitala powszechnego. Dochodzenia policyjne wykazały, że Rozborska zapaliwszy w piecu węglem kamiennym, około godziny 10, gdy się udawała na spoczynek, zatkała piec przedwcześnie.

= **Ogień** wybuchł wczoraj przed godziną 10 wieczorem w stajni Wolfa Dreschera za rogatką grodecką. Sąsiedzi spostrzegłszy kłęby dymu buchającego ze stajni, wtargnęli do wnętrza, a tu zastali parobka Iwana Solaka, śpiącego w łóżku na tlejącem się sianie. Bezzwłocznie ugasili ogień jeszcze przed przybyciem straży pożarnej, Solak zaś podczas tego umknął, co samo już przemawia za tem, iż on to przez nieostrożność spowodował zatlenie się siana.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 21 grudnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 20 grudnia do 12 w południe dnia 21 grudnia b. r. mieliśmy wiatr przeważnie połud.-wschodni o średniej prędkości 2 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 2·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —0·0°C., najwyższa +0·4°C. dziś rano, najniższa — 0·8°C. dziś w nocy.

W ubiegłej dobie padał chwilami drobny deszcz, dziś rano była silna mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zatoce Lyońskiej; zwyżka 770 do 765 w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 571·0 mm.

Prognoza na dobę 22 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny ze wschodu o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura blisko —0°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opad, chwilami drobny deszcz.

— **Samobójstwa.** W jednym z hoteli krakowskich odebrał sobie życie Berisch Goldman, agent sprzedaży losów, liczący lat 65; przeciął sobie żyły na ręce i poderznął gardło.

W Badenie pod Wiedniem, zastrzelił się bogaty spekulant Jan Gros, wraz ze swą żoną, z powodu strat poniesionych na giełdzie.

— **W sprawie fałszerza pieniędzy,** który aresztowany onegdaj w Wiedniu, chciał się otruć, donoszą co następuje: Aresztowany, któremu przez zadanie przeciwtrucizny, ocalono życie, nazywa się Krauthauf. Aresztowana kobieta, która otruwszy się, zmarła, była jego matką. Stwierdzono, że Krauthauf jest z zawodu rysownikiem i pejzażystą, od 10 lat fałszował losy, kupony i pieniądze, a od kilkunastu lat ścigany jest przez policye wszystkich państw. W mieszkaniu jego znaleziono fałszywych losów na 100.000 zł. Pomiędzy tymi znajdują się także krakowskie. W domu miano go za kapitalistę. Żył z matką bardzo skromnie, podejmując tylko częste podróże. Znalezione falsyfikaty są wykonane znakomicie. Matka jego była wdową po urzędniku asekuracyjnym. Zważywszy, że w mieszkaniu nie znaleziono pras, policya sądzi, że fałszerz miał jeszcze drugie mieszkanie. W roku 1887 aresztowano Krauthaufa pod zarzutem znieważenia i zamordowania młodej dziewczyny, ale uwolniono go dla braku dowodów. Wtedy znaleziono u niego flakon cyankali. Wkrótce potem skazano go w Urfahr za zbrodnię przeciw obyczajności. U fałszerza znaleziono książkę, pedantycznie prowadzoną, z której wynika, że od 1887 roku spieniężył falsyfikatów za blisko 50.000 zł. Wiele pieniędzy przegrywał Krauthauf na giełdzie. Wiele kosztowały go stosunki miłośne. Życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo, nie może tylko długo mówić bez wysiłku.

— **Zywcem zagrzebani.** Z Wiednia donoszą, że robotnika, zasypanego w zawalonej studni w Döbling, nazwiskiem Jungwirtw, wydobyto wczoraj żywego; nieszczęśliwy towarzysz jego Eipeldauer zmarł w głębi studni.

— **Dyrektorem** instytutu Pasteura w Paryżu, został dr. Duclaux, jego zastępcą dr. Roux.

— **Firman, irade i hat.** Trzy te wyrazy, tak często spotykane na szpaltach dzienników, z powodu wypadków na Wschodzie, wymagają określenia ich znaczenia. Wyraz firman jest wyrazem perskim i znaczy dosłownie tyle, co rossyjski „ukaz“. Pod tą nazwą znane są ukazy, ogłaszane przez sułtana tureckiego i szacha perskiego. Firmanami również nazywają się w Persyi świadectwa specyalne, wydawane przez perskie władze podróżnikom europejskim na swobodne podróżowanie po kraju. Irade jest również wyrazem perskim, oznaczającym wolę, życzenie; w Turcyi zaś reskrypt sułtana. Irade wydaje sułtan wielkiemu wezyrowi, a ten je już od siebie ogłasza. Hatem wreszcie nazywa się manifest sułtana wprost do ludu, ogłaszany bez pośrednictwa wielkiego wezyra.

— **Dołączamy dziś** dla prenumeratorów numer okazowy „Małego światka“, pisma dla dzieci i młodzieży, wychodzącego we Lwowie pod redakcyą A. Lewickiej i A. Kossowskiej. Zwrócić musimy uwagę czytelników, że numer właściwy przedstawia się o wiele okazalej, gdyż dołącza regularnie jeszcze dwa dodatki, a mianowicie: „Swiatełko“, osobne pisemko dla młodszej dziatwy i „Dodatek powieściowy“ dla dorastającej młodzieży. Pismo istnieje już lat 9 i rozwija się coraz pomyślniej. Redakcya nie szczędzi trudu i kosztów, by małym czytelnikom przysporzyć użytecznych wiadomości z każdej dziedziny wiedzy i nauki, a nadto dołącza prócz stałych dwóch dodatków, jeszcze rozmaite dodatki inne, jak n. p. nuty, obrazki cieniowe, wzory ubiorów dla lalek, wzory urządzania teatrzyków i rozmaitych zajęć, kształcących umysł i zręczność dzieci. Dodajmy jeszcze, że cena prenumeraty jest nader niska, wynosi tylko 1 zł. kwartalnie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Artyści ruscy wystąpili wczoraj gościnnie w teatrze hr. Skarbka i odegrali z zupełnem powodzeniem dramat ludowy p. t.

„Nieszczęśliwa miłość“. Całość przedstawienia zasługuje na zupełną pochwałę a ze znaczniejszych ról godzi się wymienić piękną grę p. Słobody, oraz pp. Podwysockiej i Łopatyńskiej. Do skonale tańczone kołomyjki i kozak wywołały burzę oklasków.

Towarzystwo ruskie wystąpi po raz ostatni w poniedziałek.

Jutro popołudniu przedstawiony będzie wesoły wodewil p. t.: „Czech w Ameryce“ — wieczorem zaś po raz drugi „Don Karlos“.

Jutro odbędzie się pierwsza próba z komedyi Żegoty Krzywdzica p. t.: „Odgrzewana miłość“.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc grudzień i zawiera: I. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r. — II. Zygmunta Krasińskiego tak zwany „Niedokończony poemat“ (próba genezy), przez Tadeusza Piniego. — III. Okręg Rowski — starostwo Barskie, (przyczynek do geografii historycznej Podola), przez Mehała Rollego. — IV. Galiciana (1778 do 1812) przez Stanisława Schnür Pepłowskiego. — V. Kronika literacka.

Do tego zeszytu dołącza się tytuł i spis rzeczy, zawartych XXIII. roczniku.

Munkacsy, jak nam z Rzymu donoszą, zajęty jest obecnie malowaniem wielkiego obrazu „Ecce Homo!“ przeznaczonego na jubileuszową wystawę węgierską; obraz ten będzie stanowić pendant do sławnego obrazu artysty, przedstawiającego Chrystusa przed Piłatem. Munkacsy ma niebawem opuścić Paryż i przenosi się do Pesztu, gdzie oczekuje na niego posada dyrektora Akademii sztuk pięknych.

„Sardanapal“, obraz Hilsera, wystawiony będzie tylko jeszcze krótki czas, natomiast nadzieją niebawem na naszą wystawę dwa płótna olbrzymich rozmiarów, mianowicie słynny obraz artysty Spiridona „Sapho“ i Daubeka „Ctirard i Sarka“, osnuty na tle podania ludu czeskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

OSTATNIA POCZTA

Pierwsze posiedzenie Sejmu Galicyi odbędzie się — jak wiadomo — w dniu 28 b. m. P. Marszałek kraj. JE. hr. Stanisław Badeni rozesłał już do posłów zawiadomienie o zwołaniu Sejmu na ten dzień. Przed posiedzeniem odbędą się w dniu 28 b. m. uroczyste nabożeństwa, a mianowicie: o godzinie pół do 10 w cerkwi metropolitalnej św. Jura, o godzinie zaś 11 w archikatedralnym kościele rz. kat.

Pierwsze posiedzenie Sejmu rozpocznie się o godzinie 12 w południe. Po załatwieniu zwykłych formalności i po przemówieniach JE. Księcia Namiestnika i JE. Marszałka krajowego, przystąpi Sejm do właściwego porządku dziennego. Jako pierwszy punkt zamieszczono sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborach 84 posłów z wnioskiem o uznanie tych wyborów za ważne. Z porządku dziennego nastąpią pierwsze czytania sprawozdań Wydziału krajowego, których jest 59, przyczem uchwalonem zostanie jakie komisye mają być wybrane i z ilu mają składać się członków. W skutek zarządzenia JE. Marszałka krajowego, w dniu otwarcia Sejmu wszystkie przedłożenia Wydziału krajowego będą wydrukowane.

Stan cholery w dniu 20 grudnia 1895. W powiecie husiatyńskim w Niżborgu nowym pozostała z dni poprzednich 1, wyzdrowiała 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Brykuli nowej pozostało nadal w leczeniu 6 osób. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 7 osób, wyzdrowiała 1 osoba, pozostaje w leczeniu 6 osób.

Najj. Pan przyjął we czwartek na audyencyi między innymi: Marszałka krajowego w Czechach księcia Lobkowitza, szefów sekcyi bar. Baumgartnera, bar. Niebauera, bar. Wintersteina.

Z powodu doniesienia korespondenta *Berl. Tagblatt*, że wizytę cesarza Wilhelma u ks. Bismarcka należy uważać za oznakę, że cesarz w sprawie socyalnej demokracyi przychyla się znowu do zapatrywania ks. Bismarcka i że w niedalekiej przyszłości należy oczekiwać powrotu bismarckowskiej polityki „silnej ręki“ wobec socyalistów, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, że wszystkie te kombinacye są bezzasadne. Organ ten wzywa przytem poważną prasę, aby po za tajemniczemi zajściami, nie wietrzyła zaraz donośnych politycznych wypadków. Tenże dziennik zapewnia dalej, że zupełnie bezpodstawne są pogłoski o bliskiem ustąpieniu sekretarza stanu Böttichera, którego następcę nawet już wymieniono.

Nordd. Allg Ztg. donosi dalej, że cesarz Wilhelm ofiarował kanclerzowi księciu Hohenlohemu, który przedwczoraj przed południem zdawał cesarzowi sprawozdanie, kosztowny egzemplarz ułożonej przez cesarza alegoryi: „Ludy Europy bronią swoich najświętszych dóbr“.

Sejm pruski ma być zwołany na 15 stycznia p. r.

Centrum szląskie rozpoczęło teraz na dobre walkę przeciwko Polakom. Nie dość na tem, że przywódcy odłamu szląskiego Hr. Ballestrem i dr. Porsch zaprotestowali przeciwko przyjęciu wybranego na Szląsku przeciw kandydatowi centrum p. Radwańskiego do swojego stronnictwa, że grożą wystąpieniem z komitetu, jeżeli p. Radwański pozostanie członkiem, nie dość na tem, że niemiecko-katolickie gazety górnoszląskie podniosły przeciwko p. Radwańskiemu zarzut taki, który zniewoli go do wytoczenia im procesu o obrazę, ale napadli oni teraz także na poznańską władzę kościelną, której wrocławska *Volks Ztg.*, organ pp. Ballestrema i Porscha, zarzuca wprost, że niechętnie przyjmuje do seminaryum kleryków Niemców, że w parafiach niemiecko-katolickich ustanawia polskich proboszczów, że słowem polonizuje Niemców katolików w Księstwie.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że oberpolicmajstrem warszawskim, na miejsce generała Klejgelsa, który otrzymał nominacyę na oberpolicmajstra petersburskiego ma być mianowany dotychczasowy pomocnik oberpolicmajstra, pułkownik Gresser.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Karolowi Rechtborn-Fuegerowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, order Żelaznej Korony trzeciej klasy.

Wiedeń, 21 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów przewodniczący uczcił pamięć ś. p. hr. Taaffego, podnosząc jego długoletnią działalność polityczną i nieograniczone oddanie się Tronowi i ojczyźnie.

Na wniosek hr. Falkenhayna wybrano komisyę z 9 członków dla rozpatrzenia ustawy o inspektorach górniczych, poczem w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto ustawy: o kontyngencie rekrutów, o uwolnieniu czeskiej pożyczki krajowej od stempli i należytości, sprawozdania państwowej komisyi dla kontroli długów za lata 1891 do 1893, centralne zamknięcia rachunkowe za r. 1889 do 1891, ustawę o kredycie dodatkowym dla trybunału administracyjnego na r. 1895, ustawę o zapomogach, wreszcie ustawę o autorskiem prawie własności i projekt rządowy o handlu środkami żywności w myśl ostatniej uchwały Izby poselskiej. W końcu po jednym członku wybrano do komisyi prawniczej, budżetowej i do nieustającej komisyi dla procedury cywilnej.

Wiedeń, 21 grudnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, przemawiali w rozprawach nad prowizoryum budżetowem deputowani: Schwarz, Kaltenegger, Stranský, Romańczuk, Gregorec, Waszaty i Beer; — zabierał głos także P. Minister skarbu dr. Biliński.

Dep. Romańczuk tłómaczył przyczyny, które wywołały wysłanie ruskiej deputacyi do Wiednia. Mowca oświadcza, że to prawda, iż deputacya była demonstracyą. Celem demonstracyi było zwrócić uwagę publiczną na położenie chłopów ruskich. Zupełnie nie zgadza się z prawdą, że deputacya miała demonstrować przeciw Koronie; przeciwnie, deputacya chciała złożyć hołd Monarsze, a jeżeli pragnęła uskarżyć się, to tylko na polityczną administracyę Galicyi. Mowca skarży się, że pomiędzy Panującym a ludem wzniesiono sztuczny przedział; twierdzi, że Rusini nie znajdują u Administracyi politycznej sprawiedliwości, wreszcie omawia sprawę wychodźtwa.

P. Minister skarbu dr. Biliński podnosi w sprawie żądania dr. Schwartza, aby utrzymanie nadal ogólnej sumy podatku gruntowego w dotychczasowej wysokości na r. 1896 umocnione zostało osobną ustawą, że żądanie to byłoby słuszne, gdyby Rząd mógł był przewidzieć, że przedłożenie w sprawie rewizyi katastru podatku gruntowego nie zostanie wzięte przez Izbę pod obrady. — Co do szczegółów nieporozumień w łonie klubu hr. Hohenwarta, w skutek czego powstało nowe stronnictwo ludowe katolickie (szczegóły te wydobył na jaw jeden z mowców poprzednich dep. Kaltenegger), oświadcza Pan Minister, że nie przypisuje sobie żadnego prawa mieszać się w tę kwestyę. — Co do regulacyi rzeki Mury spodziewa się Pan Minister, że sprawa ta przy znaczniejszej pomocy ze strony Państwa zostanie pomyślnie załatwiona. Ponieważ dep. Stranský uskarżał się na ucisk narodowości czeskiej na Morawach i mówił przy tem o „drugim rządzie“ w tym kraju, P. Minister przeto oświadczył, że Rząd nie ścierpi nigdzie a więc także i na Morawach żadnego „drugiego“. Jeżeli przez wyrażenie to rozumiano, że jedna z tamtejszych narodowości dzięki swemu politycznemu rozwojowi wywiera wpływ, to P. Minister jest zdania, że każda narodowość ma obowiązek uwydatniać swój polityczny wpływ za pomocą legalnych i odpowiednich środków.

Mowca uprasza, ażeby Trybunału administracyjnego, cieszącego się słusznie poważaniem, nie atakowano z ukrycia. Zażalenia na „Biuro korespondencyjne“ udzieli mowca P. Prezydentowi Ministrów, a jeżeli błąd leży w zarządzie tego biura, z pewnością usunięty zostanie.

Co do przemówienia pos. Romańczuka oświadcza P. Minister skarbu, że musiałby przedewszystkiem porozumieć się z p. Romańczukiem w kwestyi, co on rozumie pod wyrazem „lud.“ Mowca mniema, że tylko ludy mieszkają w Austryi, że zatem wszystkie warstwy społeczne jednego ludu reprezentują części tego ludu. Władza już najmniej uprawnioną jest do tego, ażeby interesa jednej warstwy ludu przekładać nad interesa innej warstwy.

P. Minister wzywa p. Romańczuka, ażeby przytoczył fakta na poparcie swych twierdzeń. (Dep. Romańczuk woła: Już same wybory!) Co do wyborów oświadcza P. Minister, że dla nich jedynem *forum* jest Sejm galicyjski. Polacy są tak samo ludem Austryi, jak wszystkie inne ludy, i tak samo uprawnieni do ostatecznego rozstrzygania w Sejmie o wyborach. Co do uwagi o naczelnikach gmin, oświadcza P. Minister, że zarówno władze polityczne, jak i galicyjski Wydział krajowy czuwają jak najbaczniej nad działalnością gmin. P. Minister wie o kilkunastu naczelnikach gmin, których Wydział krajowy złożył z urzędu. Rząd usuwać będzie wszelkie nadużycia, bez względu na to, czy popełniono je w Galicyi, czy gdzieindziej.

Co do polemicznych wywodów dep. Romańczuka w sprawie gromadnej deputacyi ruskiej, zauważa P. Minister, że nie wie, z kim właściwie p. Romańczuk polemizował. P. Romańczuk opowiadał, że członkowie deputacyi przybyli do Wiednia na własny koszt, a przecież koszta opędzono ze składek, zebranych w gminach. P. Minister przyjmuje to z zadowoleniem do wiadomości, zdaje się bowiem, że stosunki finansowe ludu ruskiego nie są tak opłakane, jak je p. Romańczuk przedstawiał. Nikt nawet nie myśli wątpić o patryotyzmie ludu ruskiego, albo lojalności jego wobec Najw. Tronu poddawać w wątpliwość — zresztą *Roma locuta est!* Najj. Pan dał deputacyi Swoją odpowiedź i dalsza dyskusya w tej sprawie nie jest dopuszczalna. P. Minister prosi Izbę ażeby przeszła do rozprawy szczegółowej nad prowizoryum budżetowem. (*Żywe oklaski*).

Izba uchwala przejść do rozprawy szczegółowej — i na tem posiedzenie poranne odroczono do wieczora. Na wieczornem posiedzeniu przyjęła Izba dep. w drugiem i trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe, dalej projekty ustaw w sprawie zakupna gruntów pod budowę domów dla szkół średnich i zaopatrzenia wdów i sierot po wojskowych, wreszcie przepisy przejściowe dla wymiaru podatku-domowego na wiedeńskich przedmieściach. Izba odbywa dzisiaj ostatnie przed feryami posiedzenie.

Wiedeń, 21 grudnia. Ponieważ dzienniki tutejsze doniosły, że hr. Deym ma ustąpić ze swego stanowiska a miejsce jego zajmie b. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky przeto, *Politische Correspondenz* oświadcza, że nie ma mowy o ustąpieniu hr. Deyma a zatem odpadają także wszystkie kombinacye na temat, kto będzie jego następcą.

Wiedeń, 21 grudnia. W listopadzie wynosiły dochody, na kolejach państwowych, dalej na kolejach zostających pod zarządem skarbowym i z żeglugi parowej na jeziorze Badeńskiem 8,232.146 zł. tedy o 245.786 zł. więcej niż w listopadzie roku zeszłego. Od 1 stycznia b. r. ogólny dochód wynosił 86,611.564 zł., czyli o 2,304.832 zł. więcej niż w takim samym okresie r. 1894.

Wiedeń, 21 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy o ulgach należytościowych.

Dep. Engel wnosi, aby rozdział budżetu „Ministerstwo obrony krajowej“ usunąć z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

Prezydent br. Chlumecky oświadcza, że sam zadośćuczyniłby życzeniu, wyrażonemu we wniosku, gdyby Izbę nie czekały wielkie prace i zadania.

Po odrzuceniu tego wniosku Izba przystąpiła do porządku dziennego t. j. do obrad nad etatem Ministerstwa obrony krajowej.

Smyrna, 21 grudnia. Eskadra włoska pozostawi tutaj tylko dwa okręty i powróci na wody włoskie.

Montreal, 21 grudnia. Obawy, wywołane zatargiem o Venezuellę, spowodowały wczoraj na giełdzie popłoch.

Waszyngton, 21 grudnia. Senat kongresu Stanów Zjednoczonych przyjął bez zmiany projekt ustawy, uchwalony przez Izbę reprezentantów kongresu. Według tego projektu ma być wydelegowana osobna komisya dla załatwienia kwestyi o granicę Venezuelli.

Nowy Jork, 21 grudnia. Na tamtejszej giełdzie, w skutek nieprzychylnego usposobienia giełd europejskich dla papierów amerykańskich, panuje popłoch. Od r. 1893 jest to największy spadek kursów. Właściciele papierów sprzedają je na gwałt. W skutek tego ogłosiło wczoraj niewypłacalność pięć firm, między niemi trzy pierwszorzędne firmy giełdowe.

Waszyngton, 21 grudnia. Cleveland wystosował do kongresu nowe orędzie w sprawie położenia finansowego. Orędzie podnosi, że w obec ciągłego odpływu złota za granicę, potrzeba poczynić natychmiastowe kroki dla ochrony rezerwy złota w skarbie państwa. Sytuacya zaostrzyła się w skutek niezwykłych trosk, jakie zaciężyły nad światem handlowym. Wpływa na to bezwątpienia sprawa Venuzuelli. Orędzie wyraża nadzieję, że kongres dopóty się nie odroczy, dopóki nie zostaną przedsięwzięte zarządzenia, któreby dawały rękojmię, iż interesa ludów nie będą wystawione na szkody, jakieby musiały wyniknąć z osłabienia publicznego kredytu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 68·—, Węgierskie akcye kredytowe 367·—, Akcye anglo-austryackie 155 —, Akcye banku Union 250·—, Akcye kolei Południowej 91·—, Losy tureckie 44·—, Akcye kolei państwowej 329·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 275·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1888 r. 97·—, Akcye tytoniowe —·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 262·—, Akcye banku dla krajów koronnych 207·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·50, Akcye banku związkowego 130·—, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 97·40, Kredytowe ziemskie 380·—, Kredyty 340·50, Rimamurania 209·—. Usposobienie chwiejne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc grudzień.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{8}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—		7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11 00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską.	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się numer okazowy czasopisma ilustrowanego dla dla dzieci „Mały Swiatek".

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 20. grudnia 1895.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	282	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	410	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w.a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	109	—	109	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	109	60	110	40
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	98	50	97	20
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w.a. los w 41½ lat	97	40	98	10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	—	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	96	60	97	30
„ „ 4 prc. koronowej	96	60	97	30
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	29.50	1	30.80
100 marek niemieckich	59	30	59	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 grudnia 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99 55	99.75
luty-sierpień	99.55	99.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.70	99.90
kwiecień-październik	99.85	100.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	146.—	148.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145 —	146.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.—	157.—
„ „ 1864 po 100 zł.	191.—	192 —
„ „ 1864 po 50 zł.	191.—	192 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.30	121 50
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99 75	99.95
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	95.75	96.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.—	159.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	353.—	354 —
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	819.—	821.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	229 —	230 —
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1004 —	1008.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	414.—	418 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3300.—	3310.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	280.—	281.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.—	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202.—	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120 —	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98 65	99 55
„ „ „ „ „ 3. pr.	115 25	116 25
„ „ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117 75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —	—.—
„ „ „ „ „ „ w 26 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99.10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.30	100.30
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.70	92 70
z r. 1884	97 50	98.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138 —	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199 50	201 —
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56 50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	130 —	135.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28.—	30.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.25	60.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 50	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 50
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.25	10.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.25	69.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	45 —	46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53 —	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.10	121.40
Paryż	48.02.5	48.10
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77 —	5.79.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.5—	9.61 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 23991 (8610 3—3)

Kałuski c. k Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności w resztującej kwocie 150 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Hermana Mondscheina w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości dłużnika Jana Bojkowicza własnych a to połowy ciała hip. 989 gm. Kałusz i całych ciał hip. wh. 991 i 2047 gm. Kałusz w końcu całego ciała hipotecznego wh. 12 gminy Podhorki.

Sprzedaż odbędzie się w tut. sądzie na dniu 10 lutego 1896 i na dniu 11 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 10 proc. sumy szacunkowej a mianowicie co do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 989 kwotę 58 zł. a. w., co do całego ciała hip. wh. 991 kwotę 35 zł. aw., co do całego ciała hip. wh. 2047 kwotę 25 zł. aw., co do całego ciała hip. wh. 12 kwotę 50 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 30 listopada 1895.

L. 11625 (8581 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zurawnie zawiadamia, że dnia 5 lutego 1896 i dnia 11 marca 1896 odbędzie się każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności Józefa Wilhelmi i Mikołaja Przyłuckiego własnych w Mazurówce położonych whl. 10 i 103 objętych a to celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Oblera w kwocie 225 zł. w. a. z pn.

Wadyum wynosi 132 zł.

Przy drugim terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej 1420 zł. sprzedane zostanie.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zurawno, dnia 1 marca 1895.

L. 21802 (8725 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Karoliny Wehrsteinów w kwocie 564 zł. aw. z pn. zostaną 9|20 części realności Henryka Manga pod lk. 82 na Łanach w Stryju dnia 4 lutego i 5 marca 1896 o gd. 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 2030 zł. 50½ ct., na drugim także niżej tejże sprzedane.

Wadyum wynosi 203 zł. 5 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 29 czerwca 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata dr. pana Finka w Stryju.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 23 listopada 1895.

L. 4614 (8749 3—3)

W sprawie egzek. Stow. poż. i oszcz. „Wzajemna Pomoc“ w Krynicy, do rąk dyrektora p. Antoniego Głowackiego w Krynicy, przeciw Józefowi Gembarowskiemu nieobecnemu i niewiadomemu z miejsca pobytu do rąk kuratora Józefa Buszka młodszego w Muszynie pto 136 zł. wa. ex majori 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach tj. dnia 24 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 zawsze o godz. 10 przed południ. przymusowa sprzedaż połowy realności pod lkons. 404 w Muszynie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 312 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 32 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Arlet c. k. not. w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 września 1895.

L. 14319 (8744 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rosenbauma w kwocie 46 zł. 33 ct z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 231 w Kwaczale położonej Jana Słowika własnej.

Cena wywoł nia 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, dnia 20 listopada 1895.

L. 6912 (8753 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ela Platzkera w kwocie 15 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 stycznia 1896 i dnia 10 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 322 i 328 ks. gr. gm. Szypowce objętych, dłużników Wasyla Złotego i Tymka Burtnego własnych.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tłuste, dnia 23 listopada 1895.

L. 10505 (8408 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. odbędzie się na rzecz c. k. Zakładu kred. włość. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 588 gm. kat. Iwanie puste objętej, dłużników Iwana Jakowa, Oleksy i Zofii Mostowiaków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hip. i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Rożniatowski z Mielnicy.

Wadyum wynosi 44 zł.

Mielnica, 17 października 1895.

L. 6976 (8750 3—3)

W sprawie egzek. Stow. pożycz. i oszcz. „Wzajemna pomoc“ w Krynicy przeciw nieobjętej masie spadk. Józefa Warnickiego pto 2800 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 24 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 zawsze o godz. 11 przed poł. przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 257 w Krynicy położonej.

Cena szacunkowa wynosi 9102 zł. 28 ct. a. w.

Wadyum 911 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. not. Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 października 1895.

L. 38435 (8449 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie a to:

1. 480 złr. z 8 prc. od 25 czerwca 1891.

2. 480 zł. z 8 prc. od 25 grudnia 1891 i 480 zł. z 8 prc. od 25 czerwca 1892 oraz reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 11341 zł. 99 ct. z pn. w dniu 10 lutego 1896 i w dniu 16 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 102 dz. VI w Krakowie położonej, małoletnich Wandy, Zygmunta, Leona i Gustawa Wierzbickich własnej.

Cena wywołania wynosi 24700 zł.

Wadyum 2470 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adwokat dr. Łepkowski.

Kraków, dnia 18 października 1895.

L 15759 (8361 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 207 gm. Ruska wieś na pokrycie wierzytelności Józefa Pietraszka w kwocie 15 zł. wa. z pn. w dniach 12 lutego 1896 i 12 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 575 zł. wa.

Wadyum 57 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 18 października 1895.

L. 1977 (8754 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości iż dnia 20 stycznia i 27 stycznia 1896 roku każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk l. 449, 96, 467, 338, 368. gm. Żmigród objętych Michała Głoda, Feliksa Myczkowskiego, i Wojciecha Rozponda własnych, na zaspokojenie pretens;i Kasy Oszczędności w Jaśle w kwocie 175 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi 3287 zł. 49 ct. zaś wadyum 328 zł. 70 ct.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacy ne przejrzeć można w tutsądowej registraturze.

Żmigród, dnia 25 marca 1895.

L. 31226 (8678 3—3)

C. k. Sąd miej. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Chaji i Chaimowi małżon. Fuss o zapłacenie kwoty 500 zł. odbędzie się dnia 7 lutego 1896 i dnia 6 marca 1896 każdym razem o godz 10 przed południem w biórze nr. 46 przymusowa sprzedaż realności whl. 210 ks. gr. gminy Krówniki objętej Chaji z Takserów Fuss własnej, tudzież realności whl 129 ks. gr. gm. Jaksmanice objętej dłużnika Chaima Fuss własnej·

Cenę wywołania stanowi co do realności wyk. hip. l. 210 kwota 775 zł, zaś co do realności whl. 129 kwota 225 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. M. Schwarza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. J. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 9 listopada 1895.

L. 15562 (8306 3—3)

Wsprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andrijowi Szkwarek Mikołaja o zapłacenie czterech rat po 6 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 745 w Jasienowie polnym położonej w dwóch terminach dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1896 o 9 godzinie rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 6 listopada 1895.

L. 14954 (8559 3—3

W sprawie egzekucyjnej Sendera Resis przeciw Jurkowi Łukienczukowi o zapłacenie 25 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 742 w Strzylczu położonej w dwóch terminach dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1896 o godz. 9 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 140 zł

Wadyum 14 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 29 października 1895.

L. 15563 (8307 3—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 18 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 423 według wyk. hip. 355 śp. Franka Karpiaka własnej w Jasienowie polnym położonej na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto. 12 rat po 6 zł. 50 ct.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Białkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 14 listopada 1895.

L. 82037 (8446 3—3)

Gmina kr. st. m. Lwowa wydzierżawia folwark, wschodnia część „Pniatyna“ w powiecie Przemyślańskiem położony, wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195□° na ogród, 32 morgów 1410□° na łąki, a 260 morgów 1423□° na role na okres dwunastoletni a to od 24 czerwca 1896 począwszy.

Licytacya za pomocą ofert pisemnych odbędzie się dnia 9 stycznia 1896 t. j. we czwartek o godzinie 11 przed południem, w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie.

Cenę wywołania ustanawia się za pierwsze czterolecie po 1800 zł. t. j. tysiąc ośmset zł. w. a. rocznie, za drugie czterolecie po 2000 zł. t. j. dwa tysiące zł. rocznie, a za ostatnie czterolecie po 2200 zł. t. j. dwa tysiące dwieście zł. rocznie.

Wadyum zaś w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 4422 (8578 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 50 zł. z 6 prc. odsetkami od 2 października 1893, kosztów w kwotach 5 zł. 64 ct., 3 zł. 84 ct., 7 zł. 88 ct. już przyznanych nie mniej kosztów prośby w kwocie 6 zł. 82 ct. odbędzie się o godz. 9 rano w terminach 7 lutego i 13 marca 1896 a to przy drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 104 w Lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej nieobjętej masy spadkowej Franciszka Dreksler własnej.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Reszta warunków, protokół opisania i oszacowania do przejrzenia w registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Jana Ludkiewicza z Żurawna.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 23 lipca 1895.

L. 6160 (8339 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwcie 20 zł. 89 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. kons. 109 w Fulomie położonej, wyk· hip. l. 153 księgi głównej gminy katastralnej Futoma objętej, na imię Jana, Weroniki i Franciszka Paściaków zaintabulowanej w dniach 16 grudnia 1895 i 13 stycznia 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Cena wywołania 396 zł. 42 ct. aw.

Wadyum 39 zł. 64 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 września 1895.

L. 6890 (8681 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę połowy realności pod nk. 94 w Kętach Jakóba Guttmana własnej w budynku sądowym w dwóch terminach 3 lutego i 4 marca 1896 każdorazowo o godz. 10 rano.

Wadyum 792 zł. 10 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna not. w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 16 listopada 1895.

L. 10277 (8658 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Kołomyi pto 3 rat po 21 zł. 25 ct. i 478 zł. 27 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 3 lutego 1896 i 9 marca 1896 każdym razem o 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 264 w Peczeniżynie położonej wedle lwh. 1225 B poz. 1 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn własność Jury Winnyka Iwana stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł. a na pierwszym terminie realność wymieniona sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum ustanowiono na kwotę 240 zł. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przyadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, 17 listopada 1895.

L. 7773 (8521 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 29 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 lutego 1896 i dnia 24 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 3/8 części realności pod l. 153 w Wieprzu położonej, dłużnika Jana Brzazgacza własnych.

Cena wywołania 175 zł. 68·75 ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Marcin Gajczak c. k. notaryusz w Andrychowie.

Andrychów, 30 pazdziernika 1895.

L. 10435 (8752 2—3

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiba Kornreicha w kwocie 85 zł. 9 ct. odbędzie się w dniu 3 lutego 1896 i w dniu 9 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 31/48 części realności wyk. hip. l. 126 ks. gr gm. Mała objętej, dłużników Wawrzyńca i Anny Czerneckich własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2139 zł. 77 ct.

Wadyum 214 zł w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 23 października 1895.

L. 15148 (8655 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realnoćci w Łopuszance położonej, wedle wyk. hip. 3 tejże gminy dłużniczej Łopuszanka własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 3500 zł. a. w. z pn. dnia 4 marca 1896 i 9 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 13620 zł. a. w. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 1362 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania mozna w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 grudnia 1894 do tabuli weszli kuratorem p. adta dr· Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszejszem zawiadamia.

Dobromil, 16 listopada 1895.

L. 17221 (8771 2—3)

Dnia 24 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 24 lutego 1896 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya dwóch realności wyk. hip. 55 i 438 gminy Russów objętych pto 1000 zł. z pn.

Cema wywołania 500 zł. i 500 zł.

Wadyum 50 zł. i 50 zł. dla każdej realności z osobna.

Resztę warunków i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Ziemba w Śniatynie.

C. k· Sąd powiatowy.

Sniatyn, 21 listopada 1895.

L. 6421 (8766 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 250 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 23 stycznia i 21 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hip. nr. 706 gm. Bochnia, objętej Maryanny Nowak własnej.

Cena wywołania 436 zł.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 27 września 1895.

L. 4921 (8769 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Dmytra Jakubowskiego w kwocie 150 zł. wa. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 30 stycznia i 5 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 272 w Koszlakach Iwana Łeńa własnej.

Cena wywołania wynosi 1619 zł w. a. Wadyum 161 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nowesioło, 9 września 1895.

L. 24476 (8764 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 14 ks. gr. gm. objętej do Anny Bednarzowej, Maryanny Bednarzowej i Jana Kawy po 1/3 części należnej dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna tejże realności.

Sprzedaż odbędzie sie przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 stycznia i 2 marca 1896 każdym razem o god. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2340 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 234 zł.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Tarnów, dnia 30 listopada 1895.

L. 8079 (8770 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Simche Heifermana w kwocie 4 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali rozpraw w dniach 20 stycznia i 24 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Berezowie wyżnym położonej wedle lwh. 287 B. poz. 1 ks. gr. Michała Kicełuka Hawryły własność stanowiącej.

Cena wywołania stanowi kwota 210 zł. a realność wyżej wymieniona na pierwszym terminie tylko za lub lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi kwota 21 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 30 września 1895.

L. 6146 (8746 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzyt. Kazimierza Kruczka i Katarzyny Kruczek w kwocie 196 zł aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dn. 24 stycznia i 24 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności 1/8 części lwh. 8 i 15 1|4 części whl. 30 i całego ciała whl. 31 ks. gr. gm. kat. Królowa polska, własność Józefa Zombra stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 460 zł. 39 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Grybów, 30 października 1895.

L. 9370 (8684 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gm. m. Oświęcima w kwocie 762 zł. 46 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 17 lutego i 23 marca 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 274 ks. gr. gm. Babice objętej w Babicach położonej, Fani Wasserberg własnej.

Cena szacunkowa w kwocie 450 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan dr. Ludwik Gąsiorowski adwokat w Oświęcimie.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Oświęcim, dnia 27 listopada 1895.

L. 16102 (8651 2—3)

C. k. Sąd powiat. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 5 ks. gr. gm. kat Falkowa objętej wedle karty B poz. 1 i 3 na Józefa i Jana Basiagów w równych między sobą połowach zaintabulowanej oraz celem ściągnięcia kosztów sądowych i egzekucyjnych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip whl. 5 ks. gr. gm. kat. Falkowa objętego w dwóch terminach a mianowicie w dniu 25 lutego 1896 i w dniu 24 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 62 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny' protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy, Sącz, dn. 25 października 1895.

L. 20591 (8728 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia 3 rat półrocznych po 787 zł. 50 ct. od 1 lipca 1893 zaległych, prowizyi za zwłokę od pojedynczych rat półrocznych od dnia zapadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. z dodatkiem nadzwyczajnym 1 prc. i zobowiązań dłużnika skryptem z 28 lipca 1892 objętych, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 18 zł. 50 przyznanych odbędzie się na rzecz gal. Tow. kred. ziem. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Oleszów, Henryka Edmunda hr. Potockiego własnych wyk. hip l. 83 objętych w biórze III Sądu tut w dwóch terminach a to dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym za lub wyżej ceny, zaś na drugim i niżej ceny.

Cena wywołania 63323 zł.

Wadyum 6332 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności dóbr Oleszowa można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

Niewiadomych wierzycieli kuratorem adw. dr. Hauslich z zastępstwem adw. dr. Blausteina.

Stanisławów, 9 listopada 1895.

L. 6360 (8560 2—3)

Dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności pod l. 146 w Wiszence położonej wyk. hip. l. 244 tej gminy objętej, Piotra Hawałki własnej na rzecz Samuela Kreutzera dla wydobycia wierzytelności 49 zł. aw.

Cena wywołania 424 zł. aw.

Wadyum 42 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. jest p. Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 7 sierpnia 1895.

L. 28594 (8765 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Sabiny Gintel w sumie 28 zł. 60 ct. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Rzędzin objętej, Stanisława Tyrki własnej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 3 marca 1896 i 10 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 703 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 70 zł.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego

Tarnów, dnia 24 listopada 1895.

L. 7034 7107 (8798 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia chęć kupna mających, że w dniach 9 stycznia 1896 i 23 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. w zabudowaniu sądowem n. 13 przeprowadzoną będzie publiczna egzekucyjna sprzedaż prawa piętnastoletniej od 1 stycznia 1885 do 31 grudnia 1899 ewentualnie ośmnastoletniej do 31 grudnia 1902 trwać mającej dzierżawy lasów Kalnica, Strubowiska i naprzód przepłaconego czynszu 100.000 franków w sta nie biernym dóbr Smerek jak wyk. hip. 571 C. 5 i 6 ks. gr. obwodu Sanockiego na rzecz p. Rubat du Merac zaintabulowanych.

Wadyum wynosi 1200 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Sanok, 21 listopada 1895.

L. 14091 15129 (8799 1—3)

C k. Sąd pow. md. w Sanoku rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jana Peterlongo sumy 37 zł. 63 ct. wa. z pn. licytacya połowy ciał hip. Karola Lindnera własnych whl. 232 i 255 gm. Posada olchowska objętych na dzień 11 stycznia 1896 i 3 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 24.

Cena wywołania połowy ciała hipot. lwh. 223 gm. Posada sanocka 500 zł, połowy ciała whl. 255 tejże gm. 15 zł.

Wadyum 52 zł.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jskrzycki w Sanoku.

Sanok, dnia 28 września 1895.

L. 9878 (8791 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszcz. w kwocie 1973 zł. 18 ct. odbędzie się w gmachu sąd. dnia 21 stycznia 1896 i dnia 25 lutego 1896 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 630 gm. Mielec Lejzora i Bruchy Grossów własna.

Cena wywołania 7800 zł.

Wadyum 780 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sąd.

Mielec, 22 października 1895.

L. 4027 (8795 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Katza w kwocie 187 zł. 84 ct. odbędzie się dnia 23 stycznia 1896 i dnia 27 lutego 1896 każdym razem o godz. 9 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż całej posiadłości lwh. 69 ks. gr. gm. kat. Posada górna rymanowska Maryanny Dębiec własna.

Cena wywołania 545 zł. aw.

Wadyum 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rymanów, 25 października 1895.

K. 13423 (8790 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Dona Süssmanna w kwocie 146 zł. 70 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dn. 24 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej whl. 56 gm. Wojsław, Eleonory Piekarskiej własnej.

Cena wywołania 2460 zł.

Wadyum 246 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sąd.

Mielec, 18 listopada 1895.

L. 6626 (8794 1—3)

Dnia 28 stycznia i 3 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut sądzie publiczna przymusowa licytacya realności lwh. 29 i połowy lwh. 30 gm. Zurowice objętych i spadkob. śp. Antoniego Czyża własnej, celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie w kwocie 133 zł. 99 ct.

Cena wywołania dla realności lwh. 29 kwota 182 zł., dla realności lwh. 30 kwota 85 zł.

Wadyum 18 zł. 20 ct. i 8 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipoteko-wane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipot. wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena z Niżankowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 28 września 1895.

Konkursa.

L. 29541 (8775 2—3)

Celem obsadzenia posad c. k. okręgowych inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych:

1) Dąbrowa, 2) Podhajce, 3) Skałat, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogących, ogłasza się konkurs.

Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z 8 czerwca 1892 (D. pp. Nr 92) prawa i pobory c. k. urzędników IX klasy dyet.

Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

Od kompetentów, o wymienione posady wymaga się albo

1. Kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim, albo

2. Kwalifikacyi do zajmowania posady stałego katechety w szkołach średnich lub ludowych i również przynajmniej pięcioletniej praktyki na stałej posadzie katechety, a bo

3. Kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół wydziałowych i przynajmniej dziesięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim.

Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską, winni się wykazać znajomością obu języków.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną tabelą stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifications tabelle) w języku niemieckim, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej po koniec grudnia 1895.

W podaniu można wymienić albo jedną z posad mających się obsadzić, albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 16 listopada 1895.

L. 2589 (8738 3—3)

W wykonaniu postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs na dziewięć posad akuszerek okręgowych w powiecie Mościskim, a to dla dziewięciu okręgów z siedzibą akuszerki w miastach, Mościska i Sądowa Wisznia, dalej w miasteczkach Krukiennice i Husaków, i wreszcie w Gminach wiejskich Lipniki, Twierdza, Starzawa, Lacka Wola i Szeszorowice.

Obowiązkiem akuszerki okręgowej będzie udzielanie w swoim okręgu pomocy położniczej każdej chorej o pomoc taką zgłaszającej się.

Do każdej z powyższych posad przywiązaną jest stała roczna płaca w kwocie 120 zł. w. a. a nadto prawo pobierania ustanowionych taks za każdą pomoc chorej udzieloną.

Ubiegające się o powyższe posady akuszerek okręgowych, mają wnieść odnośne podania swoje do Wydziału Rady powiatowej w Mościskach najdalej do 15 stycznia 1896 i do tychże dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. dyplom uprawniający do wykonywania praktyki położniczej,
3. świadectwo moralności, i
4. poświadezenie stanu zdrowia, wystawione przez dotyczącego c. k. lekarza powiatowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mościska, dnia 4 grudnia 1895.

Jabłoński, Sekretarz — Stadnicki, Prezes

L. 8601 (8780 1—3)

Przy sądach powiatowych w Radłowie, Przeworsku i Żmigrodzie opróżnione zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą po 600 zł., dodatkiem aktywalnym po 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o te lub przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych wnosić należy do 24 stycznia 1896 a to o posadę w Radłowie do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie, o posadę w Przeworsku do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie, zaś o posadę w Żmigrodzie do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 18 grudnia 1895.

L 1113 (8805 1—2)

Konkurs.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Dąbrowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela religii rzym. kat. przy 5 klasowej szkole ludowej w Dąbrowie z płacą roczną 450 zł. wa. i dodatkiem 10% na pomieszkanie.

Kanonicznie ordynowani świeccy, lub zakonni kapłani, ubiegający się o powyższą posadę, winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dąbrowie najdalej do 25 stycznia 1896 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dąbrowa, 17 grudnia 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 4696 (8755 2—3)

Odnośnie do konkursu w nr. 293 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zarządcy w c k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie z rangą i poborami IX klasy ewentualnie też opróżnić się mogącej posady kontrolora z rangą i poborami X klasy i adjunkta z rangą i poborami XI klasy z dniem 10 stycznia 1896 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi pań twa.

Lwów, 16 grudnia 1895.

L. 121584 (8773 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady inspektora gorzelń.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada inspektora gorzelń w VIII klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie i wykazać, że posiadają wymogi przepisane rozporządzeniem c.i k. Ministerstwa Skarbu z dnia 12 czerwca 1890 l. 208 66 (Dz. pp. nr. 26 z r. 1890).

Lwów, dnia 13 grudnia 1895

L. 73499 (8788)

W celu nadania trzech posagów po 288 zł. wa. z fundacyi posagowej śp. Maksymiliana i Franciszka Xawerego Siemianowskich dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt, córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te przeznaczone są dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt mieszczańskich, córek mieszczan jednego z miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, wyznania katolickiego, które siedmnasty rok życia ukończyły a dwudziestego czwartego roku życia nie przekroczyły.

Wiek obliczony zostanie wedle daty losowania (7 kwietnia przyszłego roku).

Obrządek nie stanowi różnicy.

Pierwszeństwo będą miały sieroty bez ojca i matki, w braku zaś takich sieroty bez ojca lub matki, mające liczne rodzeństwo.

Rozdanie posagów nastąpi w drodze losowania, które się odbędzie w rocznicę śmierci fundatora śp. Maksymiliana Siemianowskiego tj. w dniu 7 kwietnia przyszłego roku w Wydziale krajowym w obecności delegata c. k. Namiestnictwa, bez współudziału kandydatek.

Pr dokonaniu losowania zostaną posagi ulokowane na książeczki wkładkowe galic. kasy oszcz. na imię właścicielki opiewające i złozone do depozytu odnośnego sądu opiekuńczego.

Osoby, które raz zostały z tej fundacyi wyposażone nie mogą się po raz wtóry o posag ubiegać.

Dziewczęta, które chcą się ubiegać o posag z niniejszej fundacyi mają wnieść swe prośby do Wdziału krajowego, jako władzy rozstrzygającej o dopuszczeniu do losowania, najdalej do dnia 28 lutego przyszłego roku i załączyć do nich

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo moralności,
3 świadectwo ubóstwa, stwierdzające oraz wyraźnie, że rodzice petentki zmarli a względnie, że przy życiu pozostają i podające dokładnie ilość rodzeństwa petentki,
4. dowody, iż ojciec petentki był przynależnym do jednej z gal. gmin miejskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Podania wniesione po terminie albo też niezaopatrzone w wymagane dokumenty zostaną odrzucone.

Z Wyziału krajowego
Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 19 listopada 1895.

Upadłości.

L. 7093 (8785 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że dr. Gąsiorowski adw. w Oświęcimie stałym zarządcą masy konkursowej Mojżesza Wulkana z Oświęcima, zaś jego zastępcą Arnold Haber z Oświęcima ustanowiony został

Wadowice, 16 listopada 1895.

L. 14854 (8782)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że uchwałą z 9 października 1891 l. 11276 otwarty konkurs wierzycieli do majątku Leiby Saldorfóra nieprotokołowanego kupca w Drohobyczu wedle art. 154 ust. konk. zakończono.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 14 grudnia 1895.

Księgi gruntowe.

L. 28705 (8779)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza niniejszem, że generalna Dyrekcya c. k. aust. kolei państwowych podaniem de praes 28 września 1895 l. 28705 które w urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami może być przejrzanem, domaga się tabularnego wyłączenia z odnośnych ciał hipotecznych gruntów w gminie kat. Bolestraszyce pod budowę drugiego toru na linii Kraków-Lwów nabytych i wcielenia ich bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby zamierzonem wydzieleniem tych gruntów z odnośnych wykazów hipotecznych bądź do księgi kolejowej bądź do dobra publicznego lub gminnego czuli się pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do 30 marca 1896 do c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Przemyślu wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał hipotecznych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 10 stycznia 1896 w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszony lub później uzyskane zostały, wcale uwzględnione nie będą podobnie jako i zarzuty wniesione po dniu 30 marca 1895.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 6354 (8767 2—3)

Onufry Kuban Szewciw z Wysocka niżnego został uznany marnotrawcą.

Kuratorom ustanowiony Fedio Kuban Szewciw z Wysocka niżnego.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 21 Września 1895.

L. 10963 (8699 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że Kaśka z Mudryków Dawidowicz z Stryhanki za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Iwaś Dawidowicz postanowiony.

Kamionka, 27 października 1895.

L. 15568 (8786 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 3 października 1895 l. 9372 Stanisław Malec ze Stobierny uznany został za marnotrawcę.

Rzeszów, 14 listopada 1895.

Wyroki prasowe.

Z. 289 (8671)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 October 1895, Z. 13621, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift: „Gazeta Bukowinei“ wegen der Stelle von „Hegalıl tile comise“ bis zu den Worten „ciu dat lucru acesta“ der Correspondenz ddo. Campolung 21 October 1895 nach §§ 493 bis 498 St. P. O. verboten.

Zl. 291 (8704)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2380 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 20 August 1895 (Abendausgabe“) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Allgemeine Wählerversammlung in Döbling“ in der Stelle von „Der Redner bezeichnet dies“ bis „unter Polizeiaufsicht stellen kann“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 11 December 1895.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 30699, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der periodischen Druckschrift: „Straz pod Vitkovem“ vom 13 October 1895 wegen des Artikels: „Madarske modlitby“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 30698, die Weiterverbreitung der Nr 18 der periodischen Druckschrift: „Kladenske listy“ ddo. Kladno 5 October 1895 wegen des Artikels: „Madarske modlitbv“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat im dem Erkenntnisse vom 19 October 1895 Z. 9717 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrieft: „Bydżovske Noviny“ vom 7 September 1895 wegen des Artikels: „Ku konfiskacni praxi“ nach § 300 St. G. B. verboten.

Zl. 292 (8756)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1895, Z. 29509, die Weiterverbreitung der Nr. 273 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ ddo. Prag 3 October 1895 wegen der Stelle „Moskevske vedomosti“ bis „volby v Srbsku“ des Artikels: „Politicke zpravy zahranicne“ nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1895 Z. 31104 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Nummer 23 der in Prag erscheinenden periodischen Druckschrift: „Socialni demokrat“ vom 18 October 1895 gebrachten Artikels mit der Ueberschrift: „Trest smrti“ sowie auch der Inhalt der in derselben Nummer der genannten Druckschrift in der Rubrik: „Vezensky fond“ enthaltenen Notiz „Hoffmanowi na venec“ begründen den Thatbestand des im § 305 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, und die verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift wird gemäß § 489 St. P. O. bestätigt.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 65965 (8688 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Fryanettę Dresslę dw. im. Rosenbach, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie żądanego przez Maryę z Małuszyńskich Zulauf i innych współwłaścicieli realności we Lwowie pod l k. $592^{1}/_{4}$ położonej wykreślenia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 2000zł. m k. z pn. w stanie biernym powyższej realności na jej rzecz ciążącej, ustanowiono dla niej kuratorem adwok. dr. Panetha a tegoż zastępcą adw. dr. Aschkenazego.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 19464 (8624 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu i Maryanowi Dawidowiczowi pto 110 zł., 520 zł., 425 zł. i 330 zł. wa. z pn. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych Ludwika Niewiadomskiego adw. dr. p. Rittigsteina, zaś dla Maryana Dawidowicza adw. dr. Zipsera i doręczył tym kuratorom nakazy zapłaty z daty dzisiejszej l. 19464, 19465, 19466 i 19467 dla pozwanych przeznaczone.

Kołomyja, 23 listopada 1895.

L. 10364 (8664 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Stawiarskiego, że Józef Stawiarski dnia 31. października 1895 do l. 10.364 wytoczył przeciw niemu skargę o wystawienie na jego rzecz kontraktu kupna sprzedaży co do parceli 1635/2 gm. Rytro, której prawo własności dotychczas we wykazie ks. l. 33 na rzecz pozwanego jest zaintabulowane, oraz połowy realności wyk. l. 149 tejże gminy.

Sąd ustanawia dla pozwanego kuratora w osobie p. Floryana Obmińskiego notaryusza w Starym Sączu na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi potrzebnych dowodów dostarczył lub wskazał innego pełnomocnika, albo osobiście do rozprawy się stawił.

C. k. Sąd powiatowy

Stary Sącz, 5 listopada 1895.

L. 31534 (8594 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Bila, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie przeciw niemu o 61 zł, ustanowiono dlań kuratora dr. Stojałowskiego z Tarnowa i temuż rezolucyę z dnia 26 stycznia 1895 doręczono.

C. k. Sąd pow. miej deleg.

Tarnów, dnia 30 listopada 1895.

L. 6070 (8691 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Aleksandra Srokowskiego, Józefa Srokowskiego, Jana Taubesa, Franciszka Szymberskiego, Michała Bańskiego, Domicelę Zukotyńską, Izaaka Leona Kolischera, Leopolda Ziszek, Joannę Barańską, Barucha Ehrenssala, Sarę Mindel Horn, Izraela Becka, Alojzę Kosińską Józefa Grzymałę Piatkowskiego, Jana Wieczyńskiego, Jakóba Naworyta, Izydora Trommelschlaga, masę pupilarną Adama Türsta, Floryana Stebnickiego: Piotra Romanowicza, Mojżesza Fegers, Jana Hermana Brühla, Herscha Silbersteina, Jana Zarębę, dom handlowy „Glixelego synowie“, Markusa Grünsteina, Wincentego Żółkiewicza, Jana Żółkiewskiego, masę wierzycieli Piotra Potockiego, tych którzyby z tytułu byłego stosunku poddańczego rościli sobie jakieś pretensye do właścicieli dóbr Trzetrzewna z tytułu wymiaru sprawiedliwości lub zarządu majątkiem sierocym i w ogóle depozytami i Samuela Margoschesa, że spadkobiercy śp. Franciszka Pisztka wnieśli przeciw nim pod dniem 12 lipca 1895 l. 6070 pozew o uznanie prawa żądania zapłaty kwoty 2890 zł. 30 ct. wa. jako resztującej ceny kupna dóbr tabularnych Biczyce, Krasne, Trzetrzewina i Wojtowstwo Trzetrzewina na publicznej licytacyi w dniu 30 sierpnia 1855 przez Franciszka Pisztka nabytych za przedawnione; że pozew ten doręczono zamianowanemu dla pozwanych kuratorowi adw. Władysławowi Rożańskiemu ze substytucyą adw. dr. Drezińskiego z Nowego Sącza do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90, że zatem temuż kuratorowi winni dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 21 września 1895.

L. 7285 (8622 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle ustanawia w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Józefowi Boczarowi i tow. pto 500 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Boczara kuratora w osobie Jędrzeja Stepka naczelnika gminy w Haczowie i doręczając temuż tutejszo-sądowy nakaz zapłaty z dnia 2 listopada 1895 l. 6961, wzywa kuranda, aby celem strzeżenia praw swoich udzielił kuratorowi potrzebnych informacyi lub też wskazał sądowi innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisza.

Jasło, 30 listopada 1895.

L. 29080 (8652 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Burnata, że w sporze Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw spadkobiercam śp. Jana Burnata o 13 rat po 30 zł. kuratorem dlań adwokata dr. Malawskiego ustanowiono i temuż rezolucyę z dnia 27 lutego 1895 l. 8195 doręczono i do rozprawy termin na dzień 3 lutego 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.

Tarnów, dnia 30 listopada 1895.

L. 11566 (8663 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu Józefa Banacha rzekomo w Ameryce przebywającego, że w sprawie spadkowej po zmarłym Janie Floryanie z Łącka rezolucyę z dnia 15 marca 1895 l. 957, mocą której zarządzono intabulacyę praw rzeczowych ze spadku doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Floryanowi z Łącka.

Stary Sącz, dnia 9 grudnia 1895.

L 26571 (8572 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu wzywa spadkobierców śp. Jana Kratzera, aby prawa swoje do przechowanej w depozycie sądowym gotówki w kwocie 155 zł. 20 ct. im służyć mogące w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu tem pewniej wykazali, bo inaczej gotówka ta Skarbowi państwa wydaną będzie.

Przemyśl, 30 września 1895.

L. 32270 (8653 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kellmana, iż wyrok z dnia 24 marca 1895 l. 8432 w sporze sumarycznym Anschla Druckera przeciw niemu o zapłatę 200 zł. z pn. doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Józefowi Bostowi w Tarnowie z tem nadmienieniem, by ustanowionemu kuratorowi środki obronne jakieby mu przysługiwały udzielił, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów, dnia 10 listopada 1895.

L. 69393 (8617 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Emilowi Kratochwil, że przeciw niemu został dnia 7 grudnia 1895 do l. 69393 na rzecz Emanuela Kurzer wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn.

Gdy miejsce pobytu Emila Kratochwila nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Marynowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kosa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem p. Emila Kratochwila, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 7 grudnia 1895.

L. 12996 (8632 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Mojżesza Berla, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 20 września 1895 l. 9645 jakoteż i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Samuelowi Mojżeszowi Berlowi pto 61 zł. aw. z pn. wydać się mających, ustanowiono dla niego kuratora Franciszka Angielczykowskiego i temuż tą uchwałę doręczono.

Halicz, 4 grudnia 1895.

L. 5839 (8625 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sporze spadkobierców ś. p. Adama Morawskiego przeciw Antoniemu Gerzabkowi i spól. o dostarczenie i oddanie 5000 sztuk szweli, ustanawia dla powodowych spadkobierców ś. p. Adama Morawskiego a mianowicie dla Eweliny z Morawskich Brzezińskiej, Władysława Morawskiego i Wiktora Morawskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora ad actum w osobie adw. dr. Chodackiego ze substytucyą adw. Derezińskiego z Nowego Sącza i wzywa ich. aby kuratorowi potrzebnych środków do wykazania swych praw udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i takowego sądowi wskazali.

Nowy Sącz, 24 sierpnia 1895.

L. 7003 (8621 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Joanny Inglott przeciw Janowi Inglott o 50 zł. z pn. ustanawia pana adw. dr. Schüssla w Brzeżanach kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Inglotta z powodu dozwolonej egzekucyjnej intabulacyi sumy 50 zł z przyn. w stanie biernym 1/2 realności wyk. 696 w Podhajcach.

O tem zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Inglott edyktem.

Brzeżany, 19 października 1895.

L. 9432 (8718 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ustanawia celem doręczenia tus. rezolucyi z dnia 19 stycznia 1895, l. 214 Dr. Wiktora Szancera adwokata w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Litworni, i o tem go niniejszem zawiadamia.

Dąbrowa, 21 listopada 1895.

L. 11004 (8721 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę z Kobylańskich Ikietę uwiadamia się, że przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 10 kwietnia 1894 do l. 3407 doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Eugeniuszowi Ambrosowi w Obertynie, któremu środków swej obrony dostarczyć winna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, 21 listopada 1895.

L. 7099 (8717 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, iż w nocy z 18 na 19 marca 1893 miał w czasie przeprawy przez rzekę Rabę w Peimiu utonąć tamtejszy gospodarz Jan Gromek 40 letni syn Marcina i Katarzyny, a mąż Zofii z Ulmanów Gromkowej

Z powodu żądania Zofii Gromkowej, aby Jana Gromka uznać za zmarłego a to także w tym celu, aby mogła powtórnie wyjść za mąż, wzywamy wszystkich, którzy o życiu lub zgonie Jana Gromka wiadomość mają, iżby donieśli to tutejszemu sądowi, lub kuratorowi zaginionego Gromka, którym ustanowiono adwokata z Myślenic dr. Adelmanna, albo też adwokatowi w Wadowicach dr. Markowi kuratorowi związku małżeńskiego, bo gdyby po upływie roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej, a najdalej do dnia 1 stycznia 1897 wiadomości o życiu Jana Gromka sąd nie otrzymał, na ponowne żądanie Zofii Gromkowej, może być uznany Jan Gromek za zmarłego.

Wadowice 30 listopada 1895.

L. 15673 (8768 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Grossa, że dnia 18 listopada 1895 do l. 15673 wniósł przeciw niemu Herman Schwarz skargę o zapłatę sumy 20 zł. aw. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 grudnia 1895 o godzinie 9. przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozw. kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, wprzeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 23 listopada 1895.

L. 45851 (8582 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejsze, iż przy firmie: „Spółka rolnicza w Sokalu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa odbytem w dniu 26 maja 1894 wybrani zostali na dalsze trzy lata dyrektorami: Henryk Karczewski w Opulsku zamieszkały i Wincenty Kruszewski w Chodorowie zamieszkały, dyrygentem Adolf Doening w Sokalu zamieszkały, a zastępcą dyrektora Zdzisław Obertyński w Hujczu zamieszkały.

Lwów, dnia 21 września 1895.

L. 25733 (8649 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Henę Berger, że dla niej wskutek wniesionego przeciw niej przez Dawida Riegera w dniu dzisiejszym do l. 25733 pozwu wekslowego o zapłatę sumy 400 zł. wa. z pn. kuratorem tutejszy adwokat dr. Ringelheim ustanowionym i temuż wydany nakaz zapłaty doręczonym został.

Tarnów, 11 grudnia 1895.

L. 7646 (8635 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Przysłópskiego, że w wie Judy Wertheimera przeciw niemu pto 4 zł. aw. z pn dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Zurek i że temuż pozew z dnia 6 listopada 1895 nr. 7646 doręczony został.

C. k Sąd powiatowy.

Muszyna, 6 listopada 1895.

L. 7771 (8700 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie w sprawie spadkowej po Piotrze Barnowskim zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Odokę Karlak, Wania Jacka i Władysława Barnowskich. że ustanowiony został dla nich kuratorem Wanio Krynicki z Krynicy i temuż rezolucyę tus. z dnia 26 grudnia 1893, L. 7300 dla nich przeznaczone doręczono.

Muszyna, 13 listopada 1895.

L. 5805 (8702 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Michała Wolfa Zimmermana zawiadamia się, iż przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 10 marca 1894 L. 9667 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi Dr. Dzieweńskiemu adwokatowi w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 20 listopada 1895.

L. 22609 (8676 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności w Ropczycach o 29 zł. 64 ct. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Jakóba Badnera kuratorem adwok. dr. Febusa Salamona, tegoż substytutem adw. dr. Józefa Rosta i doręcza dr. Febusowi Salomonowi uchwałę z 5 września 1895 l. 18365.

Tarnów, 31 października 1895.

Doniesienia prywatne.

Do serc litościwych poleca Administracya Gazety Lwowskiej wdowę Lechocką z 3-giem drobnych dzieci.

Ogłoszenie.

1466

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1896 wchodzi w życie „Kasa oszczędności miasta Jarosławia“ której statut na mocy upoważnienia Wys. ck. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 19 maja 1892 l 1139 reskryptem Wys. ck. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 lipca 1895 l. 57674 zatwierdzony został.

Kasa podejmie z dniem 1 stycznia 1896 czynności statutem jej przekazane i opłacać będzie od złożonych wkładek oszczędności $4^1/_2$ prc.

Z Wydziału kasy oszczędności m. Jarosławia.

Jarosław, dn. 9 grudnia 1895.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

1363

Obwieszczenie.

Czwarte nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku Hipotecznego, które się odbyło we Lwowie dnia 15 listopada b. r., uchwaliło **powiększyć kapitał akcyjny o 1 milion zł. w. a, wydając 5000 nowych akcyj po 200 zł. wartości nominalnej z kuponami, z których pierwszy płatny 1 stycznia 1897.**

W wykonaniu tej uchwały ofiarujemy z wyż wspomnianych 5000 akcyj w myśl §. 14 statutów Banku Hipotecznego posiadaczom starych akcyj

2500 nowych akcyj po zł. 200, a nadto dalszych
2500 nowych akcyj po zł. 360.,

a to zł, 200 na pomnożenie kapitału akcyjnego, zaś zł. 160 na pomnożenie funduszu zapasowego.

Posiadaczom więc starych akcyj przysługiwać będzie prawo pierwszeństwa do wzięcia

na każdych 8 sztuk starych akcyj jednej nowej akcyi po cenie zł. 200,

a nadto

na każdych 8 sztuk starych akcyj jednej nowej akcyi po cenie zł. 360.

Ułamków nie uwzględnia się.

Prawo poboru należy wykonać **w terminie od 1 do 30 grudnia 1895 włącznie,** albowiem po upływie tego terminu prawo to zupełnie gaśnie.

Posiadacze starych akcyj, chcący korzystać z tego prawa, winni w terminie od 1 do 30 grudnia b. r. złożyć swoje akcye w kasie naszego Zakładu lub w Filiach naszych: w Czerniowcach, w Krakowie i w Tarnopolu, do odstemplowania i uiścić równocześnie przypadającą należytość i opłatę stemplową po 1 zł. 25 ct. od sztuki Od wpłat uiszczonych przed nieprzekraczalnym terminem 30 grudnia b. r. bonifikować będziemy 5 prc. odsetki w stosunku rocznym.

Lwów, 15 listopada 1895.

C. k. uprzyw. galic.
Akcyjny Bank Hipoteczny.

(Przedruk nie będzie płacony)

Zgubiono.

Zostały zgubione na dworcu kolei w Krakowie paszport, książeczka legitymacyjna i świadectwo od wojska wystawione na imię Stanisława Rosińskiego. Znalazcę prosi się o łaskawe odesłanie wspomnianych dokumentów do cesarskiego rossyjskiego konsulatu we Lwowie za nagrodą pięciu zł. 1480

Ogłoszenie konkursu. 1457

Rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę wędrownego instruktora uprawy tytoniu z siedzibą w Jagielnicy.

Pensya roczna 1200 zł., ryczałt na objazdy 500 zł. w. a.

Od kandydata wymaga się teoretycznego i praktycznego wykształcenia w zawodzie rolniczym, a specyalnie dokładnej znajomości uprawy tytoniu.

Podania należy wnieść najpóźniej do dnia 1 lutego 1896 do Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu w budynku Rady powiatowej w Sniatynie.

Z Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Znany pierwszorzędny skład aparatów fotograficznych, Hamel i Feigl przeniósł się do pasażu Hausmanna l. 8. 1443

Dzwonki do sań, niklowane kuliste, sztuka po ct. 70 i zł. 1 — dzwonki niklowane na chomonta sztuka zł. 1, 1.50, 2, 2.50, 3, 3.50 i 4 — janczary podbite flanelą (na karki) para zł. 10, poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 1472

Paspartont do fotografij, rysunków, polecają w wielkim wyborze Hamel i Feigl Lwów, pasaż Hausmanna 8.

„Syriusz" Artur Kościcki

Lwów, ulica Ossolińskich l. 11,
filia: ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca **koniak kuracyjny** but zł. 1.80 do 5.00, **rum z Jamajki** ćwierć litra 70 do 80 ct. 756

Na Swięta

poleca swój główny **skład win** austryackich i węgierskich w różnych gatunkach po najtańszych cenach.

H. BERGER
Lwów, ul. Boimów l. 5. 1389

Niebywałe!

Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka **100 sztuk za 2 zł.** w handlach **W. Niemojowskiego, Lwów,** ul, Teatralna 3 i ul. Jagiellońska 6. Zlecenia z prowincyi odwrotnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki. 2

Kołdry!

Za dobre i tanie materace wynagrodzona medalem na powszechnej wystawie krajowej firma 1361

Józef Schuster
Lwów, Kopernika 7.
Poleca własnego wyrobu kołdry po zł. 3,50, 4, 6, 8, 10 do 14,

Tyki chmielowe oferuje na wiosnę **Skarb Lubycza**, poczta i stacya kolei w miejscu. Cena wedle umowy. Uprasza się o zamówienia w interesie odbiorców w grudniu. 1481

Wincenty Kuczabiński

Lwów, Kopernika 2.
Główny skład książek do nabożeństwa i przedmiotów treści religijnej
poleca 1434
w wielkim wyborze ramy od najozdobniejszych do zwykłych, na fotografie, akwarele, pejzaże i na premie Tow. sztuk pięknych po nadzwyczaj tanich cenach.

La Comete

1000 tutek nieklejonych znakomitej jakości zł. 1.20
polecają 1424
Bracia Elster
Lwów, ul. Akademicka l. 12.

Obwieszczenie.

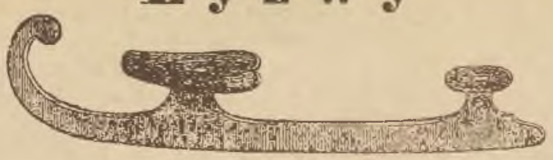
Dnia 15. stycznia 1896 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Magistracie licytacya względem wydzierżawienia folwarku w Posadzie olchowskiej z odsiewami roku 1896 na 1897, na lat 12, począwszy od 15 marca 1897.

Cenę wywołania stanowi dotychczasowy roczny czynsz dzierżawny 1455 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być w kancelaryi Magistratu w godzinach urzędowych przejrzane. 8731

Sanok, 12. grudnia 1895.

Łyżwy



tylko pierwszej jakości znakomite sorty pod gwarancyą.

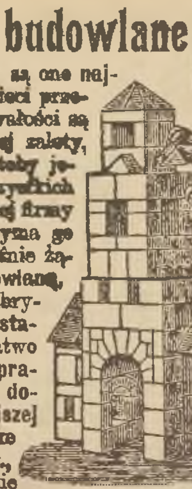
HALIFAX nr, 2 dobre	.	, para zł. 1.25
HALIFAX nr. 1 stalowe noże .	.	„ „ 1.50
HALIFAX z szerokiemi nożami	.	„ „ 3.—
HALIFAX damskie nie niklowane	,	„ „ 1.50
HALIFAX damskie niklowane .	.	„ „ 3.—
HALJFAX męskie niklowane .	.	„ „ 3.—
HALIFAX męskie nikl. z szer. nożami		„ „ 5.—
HALIFAX syst. Jakson Haines stalowe		„ „ 4.—
HALIFAX dito niklowane t. zw. Sport		„ „ 6.—
JAKSON HEYNES nikl. para zł. 5.50, 6.— i		6.50
MERKUR, HELVETIA albo PRIMUS		para zł. 2.80
1 para rzemyków do łyżew .	.	. —.30

poleca 1403

Piotr Chrząstowski

handel żelazny
we Lwowie, plac Kapitulny l. 1
(naprzeciw Katedry).

Richtera Kotwiczne skrzynki budowlane



zajmują dotychczas najpierwsze miejsce; są one najmilszym podarkiem gwiazdkowym dla dzieci przeszło trzyletnich. Dla nadzwyczajnej trwałości są skrzynki te tanieni, jako też dla ważnej zalety, iż dopełniać i powiększać je można. Ktoby jeszcze nie znał tej najwspanialszej ze wszystkich zabaw i zajęć, niechże zażąda od podpisanej firmy nowego, ilustrowanego cennika, a otrzyma go bezpłatnie. Przy zakupnie należy wyraźnie żądać: **Richtera Kotwiczną skrzynkę budowlaną**, a nie przyjmować skrzynek **bez marki fabrycznej Kotwicy, ale przeciwnie, takowe stanowczo odepchnąć**; kto tego zaniecha, otrzyma łatwo skrzynkę podrabianą. Prosimy zważyć, że **li tylko prawdziwe Kotwiczne skrzynki budowlane systematycznie dopełniać można**, a zatem podrabiana skrzynka najmniejszej nie ma wartości jako dopełnienie. Radzimy zatem, li tylko prawdziwe skrzynki kupować, które po cenie 40 kr., 75 kr., 90 kr. do 6 złr. i wyżej mają stale na składzie

wszystkie lepsze składy zabawek.

Nowość! Richtera gry: **Rozweselacz, Jajko Kolumba, Uśmierzyciel, Krzyżyk, Pitagoras, Zadania łukowe, Męczydusza** itd. Cena 35 kr. Prawdziwe tylko z **Kotwicą!**

F. AD. RICHTER & Cie., Pierwsza austr.-węg. c. i k. upr. fabryka skrzynek budowlanych
Kontor i skład: I. Nibelungeng. 4 **Wiedeń** Fabryka: XIII/1 (Hietzing)
Rudolstadt (Turyngia), **Olten** (Szwajcarya), **Rotterdam, Londyn, Nowy York,** 215 Pearl-Street.

Jeneralne zastępstwo browaru parowego Jana Götza w Okocimie i pierwszego pilzneńskiego browaru akcyjnego w Pilznie

Ulica Bogusławskiego L. 13 — **OZYASZ WIXEL i SYN** — Ulica Bogusławskiego L. 13

Firma założona w roku 1869, poleca zawsze świeże i wystałe znane z dobroci

Piwo okocimskie marcowe,	**Piwo pilzneńskie leżak,**
Piwo okocimskie eksportowe,	**Piwo pilzneńskie eksportowe,**
Piwo okocimskie bok (porter)	**Piwo pilzneńskie bok** (jak monachijskie)
Z browaru Jana Götza w Okocimie.	Z pierwszego browaru akc. w Pilznie, marka E. P. A. B.

Wszelkie zlecenia wykonywujemy najstaranniej w czasie najkrótszym. — Na prowincyę wysyłamy piwo wprost z naszych piwnic kolejowych (transito) przez co nasi odbiorcy zaoszczędzają 3 zł. 14 ct. na hektolitrze, — Dostawa we Lwowie bezpłatna. 1469

Dla uniknięcia pomyłek prosimy zważać na firmę naszą:

OZYASZ WIXEL i SYN

ktorej składy znajdują się we własnych piwnicach

we Lwowie, ul. Bogusławskiego l. 13. Telefon nr. 6.

Naturalne wina

węgierskie i austryackie, francuskie w najlepszych gatunkach, po cenach najtańszych.

Bałłabanówka

jedyna stara prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu wyrównująca w hygienicznych skutkach zupełnie koniakowi, poleca handel 1467

Karola Bałłabana, Lwów, ul. Halicka.

Przewodnik przy kupnie dywanów!

Także na raty.

Portyery i dywany „En Occasion"

przy ulicy Sykstuskiej l. 6, we Lwowie,

rozpoczęliśmy w tych dniach na krótki czas sprzedaż wielkich ilości

oryentalnych i europejskich dywanów

po istotnie zadziwiająco tanich cenach.

Te olbrzymie zapasy towarów obejmują **rzadkiej piękności okazy STAROŻYTNYCH PRAWDZIWIE PIĘKNYCH DYWANÓW** jakoto: **Dagestan, Kasak, Derbent, Mekka, Afganistan, Buchara, Sumak** i t. d. **Smyrneńskie dywany** wyjątkowo wspaniałe pod względem barwności wszelkich rozmiarów, dalej dywany **brukselskie, welurowe** strzyżone, półstrzyżone, jakoteż **Lambrekiny** wszelkiego rodzaju. — **Specyalny skład dywanów i portyer** z wełnianych materyi i pluszu w najcudowniejszem wykonaniu. — Specyalny skład kap na łóżka i stoły **z materyi wełnianych i pluszu.** — **Wspaniałe firanki i story koronkowe.** — Specyalny skład firanek i storów z szwajcarską **aplikacyą.**

PP. Oficerom i Urzędnikom c. k. armii i żandarmeryi, dalej PT. posterunkom żandarmeryi, jakoteż c. k. Straży skarbowej, PT. Urzędnikom państwowym, kolejowym, sądowym i pocztowym, PT. Właścicielom dóbr i ich urzędnikom, Wielebn. Duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu, PT. Leśniczym, Urzędnikom domen, fabrycznym i górniczym dajemy wszelkie towary na raty lub częściowe spłaty.

Wszystkie te dywany, firanki, portyery, koce i wyż wymienione towary są do sprzedania

w nowo otwartej filji „Magazynu au Louvre"

jako składu komisowego wiedeńskiej firmy 1417

Teppichhaus Metropole z Wiednia.

Listy i zamówienia adresować należy do „Filji wiedeńskiego magazynu au Louvre" Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Cenniki gratis i franko na żądanie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich